

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Listopada 1868. Sobota. Dnia 26 Października (7 Listopada) 1868.

Rano ciepła st: 2, w połud: c. st: 3
Wysokość wody st: 2 c. 0 (Ubywa)

Stan barometru:
na deszcz.

Ubyło dnia god: 7 m. 18.

Jutro, Opieki N. MARJI PANNY.
ŚS. Seweryna, i Godfryda B.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośzenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— *Rozporządzenie departamentu pocztowego.* —
W ogłoszeniu departamentu pocztowego, zamieszczonym w Nrze 217 *Siew. Pocz.* i w Nrze 268 *Birż. Wied.* (patrz numer 229 *Dziennika Warszawskiego*), powiedzianem było, że począwszy od 1-go stycznia przyszłego 1869 roku, przy przywiedzeniu do skutku nowej taksy za przesyłkę pocztą, prenumeratom innych miast, gazet i innych pism periodycznych, wydawanych w Rosji, zaprowadzony także zostanie nowy porządek tak co do prenumeraty na te pisma, jak również co do przyjmowania ich od redakcji, dla rozsyłania pocztą. Ułożywszy obecnie szczegółowe w tym względzie przepisy i poleciwszy władzom pocztowym, ażeby stosowały się do nich ściśle począwszy od 1-go stycznia roku przyszłego, departament pocztowy podaje do powszechnej wiadomości wszystkich redakcji, że te z pomiędzy nich, które życzyć sobie będą korzystać z nowo zaprowadzonego w tym względzie porządku, będą obowiązane stosować się do następujących przepisów: A) Prenumerata na wszystkie gazety i pisma periodyczne, wydawane w Rosji, przyjmowaną będzie nie tylko w ekspedycjach gazet, lecz także we wszystkich urzędach pocztowych w Cesarstwie, na prawie komisowem, w porządku następującym: 1) Przy przyjmowaniu u siebie prenumeraty, władze pocztowe pobierają od prenumeratów taką *opłatę za prenumeratę*, jaka będzie ustanowioną przez same redakcje za ich *wydawnictwa wraz z przesyłką*. 2) Z tej opłaty za prenumeratę wniesionej przez prenumeratę, władze pocztowe potrącają: a) zgodnie z nową taksą za przesyłkę gazet i pism periodycznych, 20% z *opłaty za prenumeratę*, ustanowionej przez redakcję za jej wydawnictwo, bez odnośzenia i przesyłki b) 5% z *opłaty*, od tejsze opłaty prenumeracyjnej, na korzyść władzy pocztowej. 3) Po potrąceniu tych dwóch sum z opłaty prenumeracyjnej, ustanowionej przez same redakcje za ich *wydawnictwa z przesyłką*, pozostałe pieniądze mają być odsyłane niezwłocznie do redakcji w dotychczasowy sposób, za opłatą od asekuracji i wagi, oraz za kwit, na rachunek prenumeratę, któremu wydaje się kwit z księgi sznurowej. 4) Jednocześnie z odesłaniem pieniędzy należnych redakcji, władza pocztowa żąda od tej ostatniej posyłania wydawnictwa i zawiadania o tem żądaniu właściwą ekspedycję gazet lub władzę pocztową, stosownie do miejsca, w którym znajduje się redakcja. B) Na zasadzie pomienionych żądań, redakcje oddają na pocztę swe wydawnictwa w rachunku ryczałtowym, ze

specyfikacjami podług formy, jaka zakomunikowaną zostanie wszystkim redakcjom przez miejscowego władze pocztowe: 1) Specyfikacje te mają być składane w dwóch egzemplarzach: na jednym z nich, ekspedytor daje pokwitowanie i zwraca go posłańcowi redakcji, drugi zaś egzemplarz, za podpisem zawiadującego biurem redakcji, pozostawia się władzy pocztowej, jako dowód. W specyfikacjach tych mają być wyszczególnione wszystkie zmiany co do liczby posyłanych egzemplarzy, jakie nastąpiły od czasu poprzedniej posyłki, podług formy, jaka wskazaną zostanie w samychże specyfikacjach. 2) Wszystkie redakcje, jednocześnie z pierwszym numerem posyłanego wydawnictwa, obowiązane są dołączać do każdego egzemplarza osobne blankiety na otrzymanie tego wydawnictwa przez prenumeratę, z wykazaniem wszystkich numerów, które zostały zaprenumerowane. Na tych blankietach, władze pocztowe, które wydają interesentom pisma periodyczne, mają wypisywać nazwiska prenumeratów i doręczać takowe tym ostatnim z tymże pierwszym numerem pisma, który to blankiet ma być okazywany przy odbieraniu następnych numerów pisma, przyczem numeru te będą kolejno wykreślone. 3) Jeżeli redakcja, która przyjęła prenumeratę nie za pośrednictwem władzy pocztowej, lecz wprost u siebie, życzyć sobie będzie posyłać takim także prenumeratom egzemplarze swoich wydawnictw podług nowego trybu, t. j. bez kopert i adresów, w takim razie powinna ona oświadczyć o tem miejscowej władzy pocztowej, której oddawać będzie takie egzemplarze dla odsyłania ich, i złożyć pieniądze, należące do dochodu pocztowego, w stosunku 20% opłaty prenumeracyjnej za wydawnictwo (bez odsyłania i bez przesyłki) i 5% tejsze opłaty tytułem komisowego na korzyść władz pocztowych. Oprócz tego redakcja składa w tejsze władzy pocztowej *na pierwszy raz* listy imienne pomienionych prenumeratów, z dokładnemi ich adresami, osobno co do każdego miasta, w dwóch egzemplarzach. 4) Jeżeli zaś redakcja nie zechce korzystać z nowego trybu przesyłania takich egzemplarzy, to może oddawać je po dawnemu w kopertach zaklejonych i z adresami drukowanemi, lecz nieinaczej, jak za opłatą pieniędzy należnych jako dochód pocztu, podług terminów prenumeraty, w stosunku 20% opłaty prenumeracyjnej za pisma (bez odsyłania i bez przesyłki). 5) Przed początkiem każdego roku, i przy zjawieniu się na nowego wydawnictwa, redakcje obowiązane są komunikować władzom po-

ztowym swego miasta wiadomości o wysokości opłaty prenumeracyjnej za swe wydawnictwa i o czasie, w którym one będą wychodzić, oraz o terminach, na jakie może być przyjmowana prenumerata, które to terminy mogą być oznaczane na rok, na 6 miesięcy i na 3 miesiące. Z wiadomości tych, władze pocztowe układają jedną ogólną listę wszystkich wydawnictw miejscowych i przedstawiają takową departamentowi pocztowemu, dla dalszych rozporządzeń. *Uwaga.* Każdy egzemplarz takiego pisma perjodycznego, które wychodzi z osobnemi dodatkami, jako to z wzorami, formami i t. p., powinien być oddawany przez redakcje na pocztę w kopercie krzyżowej, dla zapobieżenia uronieniu dodatków. Proponując wyżej wyjaśniony sposób, jako nowy środek dla rozwoju dziennikarstwa ruskiego, departament pocztowy uprasza uprzejmie wszystkie redakcje, ażeby zakomunikowały departamentowi, w jak najprędszym czasie, dla wydania stosownych rozporządzeń, wysokość prenumeraty na swe wydawnictwa (to jest cenę bez odsyłania i bez przesyłki, oraz cenę z przesyłką pocztową, na wszystkie trzy terminy prenumeraty, jak czynią obecnie). Te zaś redakcje, które znajdują proponowany nowy sposób niedogodnym dla siebie, obowiązane są zawiadomić o tem niezwłocznie departament, dla uprzedzenia władz pocztowych, że prenumerata na te wydawnictwa nie ma być przez nie przyjmowana. (D. W.)

— W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, za Nrem 296 wydanym, zamieszczono: W dalszym ciągu rozporządzenia mojego, zamieszczonego w rozkazie do policji z dnia 26 września (8 października) r. b. za Nrem 270, obejmującego decyzją Namiestnika Królestwa, w przedmiocie niektórych ulżeń w egzystujących przepisach paszportowych, znajduję niezbędnem wyjaśnić kommissarzom cyrkulowym policji wykonawczej, dla zastosowania się:

1) Że wspomniane w powyższym rozkazie moim postanowienie Namiestnika z dnia 26 stycznia (7 lutego) 1867 r., którem dozwolony wszystkim bez różnicy stanu mieszkańcom tutejszego kraju, wolny przejazd w obrębie swojego powiatu jedynie za książkami legitymacyjnymi, rozciąga się i do mieszkańców miasta Warszawy.

2) Że gdy zamieszczone w powyższym rozkazie, ograniczenie wolnego wyjazdu osobom w wieku spisowym będącym, dotyczy jedynie spisowych nie posiadających wyłączenia od losowania i to w czasie poboru wojskowego; zatem spisowi nienależący do losowania, mają zupełne prawo wydalać się na mocy legitymacyjnych książeczek, zarówno jak i inni mieszkańcy w granicach swego powiatu i gubernji nawet pod czas poboru wojskowego, ma się rozumieć, na warunkach określonych dla innych mieszkańców. (Gaz. Polic.)

— Główny naczelnik północno-zachodniego kraju, uznawszy podług obecnego stanu gubernji witebskiej możność zniesienia stanu wojennego, w miastach Witebsku i Połocku, oraz w powiatach: reżyckim, ludyńskim, drysińskim i dynaburskim, z wyjątkiem miasta Dynaburga, doniósł o tem rządzącemu senatowi, nadmienając że upoważnił gubernatora witebskiego do wydania stosownego w tej mierze rozporządzenia. (D. W.)

— Zaraza na bydło rogate, zwana *księgosuszem*, dzięki energicznemu środkom ostrożności, przedsię-

wziętym zgodnie z przepisami ograniczyła się w swych zgubnych działaniach w roku bieżącym do niewielu miejscowości Królestwa Polskiego. Zjawiała się ona w niektórych wsiach gubernji: lubelskiej, siedleckiej, łomżyńskiej, suwalskiej, płockiej i kieleckiej, lecz została wkrótce przytłumioną i nie zrzuciła wielkich strat. Obecnie, karbunkuł nie panuje już nigdzie w kraju, ostatnie zaś jego wypadki wydarzyły się w jednej tylko miejscowości, w powiecie kozienickim, gubernji radomskiej, gdzie zachorowało 12, padło 5 i zabito 7 sztuk. Bardziej dotkliwym dla gospodarstwa wiejskiego był w roku bieżącym *karbunkuł (zaraza syberyjska)*. Na skutek wielkich upałów w lecie, zaraza ta zjawiała się w wielu miejscowościach Królestwa, i wydarzało się nieraz, że z powodu zaniedbania przepisanych przez władzę środków ostrożności, zaraza ta przechodziła także na ludzi. (G. Polic.)

— Przyjechali do Warszawy: generał-major *Bieliszenko*, z Petersburga; tajny radca *Bułynzew*, z Wiednia;—wyjechali: generał-lejtnant hr. *Tołstoj*, orszaku J. C. M. generał-major hr. *Bobryński* i rzeczywisty radca stanu hr. *Bobryński*, do Petersburga.

— W kościele Śgo Ducha, w przyszły Poniedziałek, to jest dnia 9go b. m., o godzinie 9ej z rana, rozpocznie się żałobne nabożeństwo, za dusze ś. p. zmarłych braci i sióstr, z bractwa pięciu Ran Zbawiciela, w dniu zaś następnym, to jest d. 10 b. m., o godzinie 7½ z rana, rozpocznie się także nabożeństwo za dusze ś. p. zmarłych sióstr, z bractwa Świętej Agnieszki.

—7610— (16708)

— W dniu 9 b. m., to jest w Poniedziałek jako 6tą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Kossakowskiego*, b. urzędnika Zarządu Poczty, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-tej rano w kościele katedralnym Śgo Jana, za spójność jego duszy, na które to nabożeństwo, pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —7630—(16762)

— Dnia dzisiejszego, o godz. 3ciej po północy, przeniósł się do wieczności, ś. p. Jan *Sadkowski*, Farmaceuta, w wieku lat 36. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice i siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na eksportację zwłok, dnia 9go b. m., o godz. 2giej po południu, z kościoła Śgo Krzyża nastąpić mającą, na cmentarz powązkowski.

— 7,635. — (16,761.)

— R — W listopadowym zeszycie „Biblioteki Warszawskiej“ znajdujemy na wstępie nowellę Heysego, p. t. „Samotnia.“

Autor daje nam tu obraz gwałtownych namietności włoskich. Opowiadanie zajmujące, styl tylko wydaje się za mało poetycznym.

W dalszym ciągu znakomitej rozprawy o Talmudzie, pomieszczone są ciekawe bardzo szczegóły dotyczące znanych dwóch zbiorów jurysprudencyjnych Miszny i Gemary. Wskazaną jest tutaj ogólna treść i podział Miszny, jakoteż stanowisko obu tych kodexów względem prawa możeszowego i stosunek ich wzajemny do siebie.

Dowiadujemy się tutaj, że Miszna poświęcona jest głównie przepisom prawa cywilnego, i jako taką postawioną wyżej nad Digesta. Rozprawa podaje między innymi ciekawą anegdotę, wykazując subtelność Izra-

elitów w tłumaczeniu zakonu i pojmowaniu życia świętobliwego.

W odniesieniu się do społecznych, historycznych warunków rozwoju prawa mojżeszowego w samej Palestynie, przed powstaniem Miszny, rola Faryzeuszów przedstawiona jest nie tak jak dotychczas powszechnie wierzono, ale daleko pochlebniej; kto wie jednak, czy pomimo tego wywodu, Faryzeusze nie pozostaną i nadal *faryzeuszami*, nawet ci, których w siódmej, najwyższej klasie pomieszczono.

Obszerna monografia Zygmunta Węclewskiego, o życiu i pismach Klemensa Janickiego najznakomitszego u nas poety łacińskiego przed Sarbiewskim, napisana z wielką erudycją, zaleca się nadto jeszcze przystępnym a ożywym wykładem.

Kronika paryzka ubogą jest w fakta, ale obfituje w piękne myśli i trafne spostrzeżenia. Żywe zajęcie obudza wzmianka o niektórych nagrobkach na cmentarzach Montmartre i Père-Lachaise, jakoteż opis dziwnie młodzieńczej uroczystości w Saint-Rémy w Prowancji: uroczystość ta cofa nas niejako w czasy *minstrelów i trubadurów*.

W oddziale krytycznym znajduje się obszerny rozbiór utworu pana Romualda Hubego, o znaczeniu praw rzymskich u narodów słowiańskich. Sprawozdanie to bezwarunkowo przychylnie dla autora, pisane jest z polemicznym zarysem względem dzieła pana Burzyńskiego „Prawo prywatne polskie“. Recenzja p. Ludwika Buszarda o ostatnim dziele Józefa Kremiera: „Grecja starożytna i jej sztuka etc.“ czyta się z takim zajęciem i uznaniem, że prawdziwie wdzięczni za nią jesteśmy Redakcji „Bibl. Warsz.“

Niestrudzony na polu krytyki teatralnej p. Lubowski, dał nam teraz z powołaniem się głównie na Hegla i Hoffmeistera, rozbiór tragedji: „Zbójcy“, jako też pierwszego jej przedstawienia na scenie naszej. Pod wielu względami godzimy się ze sprawozdawcą, nie wiemy tylko dlaczego p. L. tak nieprzychylnie ocenił przekład p. Budzyńskiego, przekład ten bowiem jest więcej, niż zaledwie wiernym.

W końcu rozbioru p. L. obiecuje nam dać sprawozdanie o grze p. Modrzejewskiej; na wywiązanie się z tej obietnicy czekamy.

Badający stosunki amerykańskie, znajdzie w „Bibliotece“ ciekawy artykuł o prasie perjodycznej w Stanach Zjednoczonych i zadziwiony zostanie kolosalnymi rozmiarami, do jakich dziś prasa ta doprowadzoną została.

— R — Drugi zeszyt pisma prawnego „Przegląd Sądowy“, daleko więcej od pierwszego wzbudza zajęcia i obfitszą, odznacza się treścią.

Uwagi nad stanem obrończym pomieszczone w głosie naczelnego prokuratora, są trafne i praktyczne.

Artykuł o lichwie wnosząc z zapowiedzenia dalszego ciągu wykształca się na prawdziwą monografię, opartą na nauce, a pisaną o ile dotychczas wnioskować można, w szlachetnej dążności przedstawienia, jako bezprawa, tego co w sumieniu wielu społeczeństw podziś dzień jeszcze *bezprawiem* być nie przestało.

W następnym artykule poruszona jest kwestja, bardzo sporna w teorii naszego prawa, a wielkie znaczenie w praktyce posiadająca, kwestja praw żony w upadłościach. P. Muszyński rozwiązuje ją przychylnie, dla żony upadłego, uznaje wszakże żonę za zobowiązaną naturalnie według wymagań moralności.

Dalej p. Nowakowski w krótkim, ale logicznym wywodzie wykazuje, iż prawo o taksie nie stosowało się bynajmniej, i dziś też wcale stosowane być nie powinno do nieruchomości miejskich, ta więc tyloletnia praktyka sprzeciwiała się prawu.

Na końcu części teoretycznej rozebrane są bardzo interesujące kwestje, jakie nastęrczają się dziś przy wypłacie listów likwidacyjnych.

W oddziale jurysprudencji senatu, znajdujemy rozwiązanych 6 wypadków, jeszcze z lat 1842—7 kryminalnych do obu procedur, odznaczających się, jako też jeden wypadek cywilny. W kronice sądowej z talentem ocenioną jest jurysprudencja zagraniczna.

W końcu zeszytu znajdujemy spostrzeżenia prawodawcze nad organizacją senatu, męża wielkiej zasługi ś. p. Aleksandra Tyssa, pierwszego naczelnego prokuratora rządzącego senatu.

— * Za kilka dni przypada epoka, w której według spostrzeżeń stwierdzonych naukowo, mianowicie przez Franciszka Arago, w atmosferze ziemskiej znajduje się największa ilość aerolitów. Jeśli więc pogoda posłuży, ciekawi przez kilka nocy między 12 a 14 Listopada, cieszyć się będą mogli widokiem gwiazd spadających. Wiadomo, że Arago tłumaczy perjodyczność powyższego zjawiska tem, że ziemia podówczas właśnie przechodzi przez punkt nieba, w którym aerolity mają stałe swoje siedlisko.

— Kilka słów prawdy podobno nigdy niezawadzi mówi „Gazeta Rolnicza“ — zwłaszcza, gdy pochodzą one od człowieka praktycznego. Wiadomo jaka to u nas manja co do kupowania wielkich majątków. Otóż dla tych manjaków słowa następne: „Co to zrobić z takimi ludźmi, którzy wierzą, że w rolnictwie można być dobrym gospodarzem, nietylko bez funduszu rezerwowego, ale jeszcze z długiem od $\frac{2}{5}$ do $\frac{3}{5}$ całości majątku? Wśród takiego położenia towarzyskiego co tu gadać? z czem występować? prosto groch rzucaj na ścianę. A jeżeli jaki jegomość odłożony popisze się na Wystawie i miodopłynnemi wywodami różnych nazwisk unuczonych agronomów obrzucą zacznie, to tylko wzgardliwie spojrz na prostaka i na tem koniec. Takim potrzebaby mówić — porzucicie fanfaronadę i wiedzcie, że do składu nauki agronomji najprzód wchodzi ekonomja polityczna. A bez tego, źle na nogach stojący gospodarz, choćby dziesięć wziął medali, choćby najwspanialsze szczegóły swego sprytu redakcyjnego pokazywał, to rolnictwa nie podniesie, kraju nie wzbogaci, a może posłużyć mu tylko do odkładu tej agonji, która go nie minie.“ (G. Roln.)

— Wczoraj w teatrze Wielkim, na jedenaste wystąpienie pani Modrzejewskiej, powtórzoną została komedja Korzeniowskiego „Panna Mężatka. Widowisko zaś rozpoczęło się jednoaktowem przysłowiem dramatycznym p. J. Chęcińskiego, w którym p. Rychter, jako stary professor i p. Ostrowski, jako wyborny typ zadowolenia z siebie, zbierali sute oklaski od publiczności przepełniającej salę teatru.

— P. Walery Wysocki, artysta-śpiewak, znany już krajowi z kilku koncertów, dawanych w różnych miejscach, urządzi d. 8 b. m. w Rzeszowie koncert, którego dochód przeznaczony jest na wsparcie pogorzalców m. Stanisławowa. Potem zaś zjeżdża p. Wysocki do Lwowa i obejmuje stosownie do ogłoszonego programu naukę śpiewu solowego w szkole „Towarzystwa przyjaciół śpiewu“.

— P. Bałucki, autor komedji „Polowanie na Meza“, pisze nową komedję. Szujski kończy dramat historyczny, p. n. „Maryna Mniszechówna“.

— W zeszłym tygodniu, kilku z tutejszych myśliwych, zaproszonych zostało na polowanie do dóbr p. K., pod miastem Łukowem położonych. Zjechawszy na miejsce, dowiedzieli się, że ogromny dzik znaczne w okolicy zrządza szkody. Ułożyli więc na niego obławę. Jeden z myśliwych pan M., stojąc na stanowisku, ujrzał dzika o jakie 100 kroków zbliżającego się ku sobie. Z zimną więc krwią i odwagą niezrównaną, dopuszcza go na 10 kroków od siebie, i wtedy celnym strzałem z dubeltówki, trafia go w samą pierś. Dzik się zachwiał, ale idzie znów naprzód. Wówczas p. M. chce dać ognia z drugiej lufy. Kapiszon zawodzi. Dzik się zwraca i o parę kroków pada trupem. Owacja, jaką dzielnego strzelca uczcili go jego towarzysze, była dlań wielką zapewne nagrodą jego odwagi, szalonej można powiedzieć. Bo cóżby się z nim stało, gdyby i pierwsza lufa zawiodła, lub też strzał nie był śmiertelny? Kula, jakieśmy to rzekli, trafiła w samą kość piersiową dzika. Po wydobyciu jej, okazała się splaszczoną i dziś jest pamiątką, którą słusznie pan M. poszczycić się może.

— (Art. nad.) Pomimo dość silnie dojmującego zimna, zdarza mi się napotykać na ulicy o zmierzchu dzieci kilkoletnie z rodzicami lub z bonami. Nie jestem za chowaniem dzieci z pieczołowitością taką, jak na przykład kwiaty trejbachauzowe, ale trudno mi obojętnie patrzeć na nierozważne narażanie ich na zaziębienie, częstokroć śmiertelną chorobę powodujące. — Prenumerator *J. G.*

— W Szwajcarii, w mieście Poschiamo, kantonu Gryzonów, w dniu 14 z. m., pan Kacper *Semadeni*, właściciel cukierni w Lublinie, zawarł związek małżeński z panną Anną Elżbieta *Beeli*, córką tamtejszych obywatelstwa. (K. L.)

— Wojciech Mielan, parobek we wsi Czaple-Obrepalki, gminie Korczew, w powiecie sokołowskim, gubernji siedleckiej, wykopał, jak donosi „Biblioteka Warszawska“, garnek gliniany, a w nim znajdowało się 471 sztuk srebrnej starożytnej monety. Znakońmitę te wykopalisko numizmatyczne, w całości przesłane zostało do Szkoły Głównej tutejszej, i obecnie znajduje się w wydziale filologiczno-historycznym, w celu czynienia badań naukowych.

— Gazeta „Birzewija Wiedomosti“ donosi, że w maju roku przyszłego, urządzoną będzie w Petersburgu wystawa bydła.

— W Nrze 224 pisma naszego, podaliśmy wiadomość o staruszku przejechanym na ulicy Marszałkowskiej przez omnibus kolei żelaznej konnej. Dziś możemy dodać niektóre szczegóły. Człowiek ten ma lat 69, jest głuchym, i z tego powodu nie posłyszał dzwonka ostrzegającego. Koła mu obie stopy zgruchotały, tak, że stawy całkiem są obnażone. Leży w szpitalu i lekarze zdecydowali jednogłośnie, że koniecznie mu trzeba odjąć obie stopy, gdyż inaczej nie wyżyje. Lecz chory na amputację się nie zgadza.

— Wczoraj podaliśmy wiadomość, że jeden z tutejszych mieszkańców, zamierza wykleić swój gabinet markami pocztowymi. Oryginalny ten pomysł, przypomina nam wiadomość podaną przed kilku laty przez jeden z angielskich dzienników, że pewien doktor kazał wykleić ściany swojej pracowni gazetami, zebranymi ze wszystkich krajów po jednym egzem-

plarzu. Nam się jednak zdaje, że najoryginalniejszym i najmilszym dla oka obiciem, byłoby ułożone z dobre stojących na giełdzie akcji lub bankowych bile-tów. I naturalnie należałoby, żeby ta tapeta była ruchomą...

— Z naszych dramatycznych artystów, doczekało się obchodu pięćdziesięcioletniego jubileuszu w zawodzie scenicznym dotychczas tylko dwóch: Hempiński w roku 1823, który się włąwił w roli Figara w komedji Baumarchais'ego i Jan Nepomucen Szczurowski w roku 1837. Trzecim zaś kandydatem na jubilata, jest obecny nestor naszych artystów Ludwik Panczykowski. Pracuje on już bowiem na deskach sceny lat 45. I bacząc na czerstwość sił fizycznych i umysłowych czcigodnego artysty, mamy nadzieję, że dopełni on trójce jubilatów, odznaczających się w dziejach sztuki, zaszczytną półwiekową pracą.

— Zakład fumigacyjny (nie inhalacyjny), o którym w onegdajszym „Kurjerze Warszawskim“ była wzmianka, otworzył w roku 1818 były generał francuzki Préchamps, przy ulicy Wiejskiej, w pałacu niegdyś Zapolskich, później Stokowskich, pod Nr 1728 i 1729 (gdzie dziś Instytut Żeński Aleksandryjsko-Marjiński). Wspomniony zakład fumigacyjny, czyli nakadzań le-karskich, mieścił w sobie aparaty, czyli skrzynie szczelnie zbudowane, w które zamykała się osoba nakadzań tych używająca, siedząc w nich rozebrana, głowę zaś mająca zupełnie wolną dla oddychania powietrzem atmosferycznym, tak, że wpuszczony do skrzyni gaz siarczany lub inny, ogrzany do wysokiej temperatury, działał na otwarte od ciepła pory skóry, oddychania zwyczajnem powietrzem nie tamując. Zakład, o którym piszemy, odstąpiony później p. Lin-senmann, ostatecznie przeniesiony został na ulicę Pokorną, do domu Ner 2233 (dziś p. Grymowskiego), przy nim także i łaźnia parowa urządzoną była, lecz nie mając znać odpowiedniego odbytu, zwinięty został.

— Dziś z rana, mieliśmy *pierwszy* tej zimy śnieg. Bielili na dachu kamienic, ale niebawem topniał.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od A. B. rs. 1, dla dzieci po ś. p. Mściławie Kamińskim, i rs. 1, dla wdowy po krawcu Marszałkowskim, przy ulicy Rycerskiej;—od M. R. kop: 50 dla tejże wdowy;—Rs. 3 od J. T., z tych rs. 1 dla wdowy Marszałkowskiej; rs. 1 dla kaleki staruszki Szumańskiej; rs. 1 dla niewidomego Szycha;— rs. 2 kop. 25 od J. K. B. z tych: kop: 75 dla Offenhamer; kop: 75 dla Szejndrowej; i kop: 75 dla Marszałkowskiej.

— Z *Lublina*. Projektowana kolej żelazna, mająca połączyć Lwów z Warszawą, linią przez Lublin i Łuków, mocno zainteresowała mieszkańców miasta naszego, tembardziej, że dochodzące nas wiadomości o przybyciu inżynierów zagranicznych, wytykających już linję po za Krasnostawem, potwierdza w zupełności tę wiadomość. Wprawdzie są to tylko czynności przygotowawcze, mające na celu zebranie przedwstępnych danych, niemniej jednak czynią nam one nadzieję, że w ślad za tem pójdzie zatwierdzenie projektu i rozpoczęcie się roboty.

— Dowiadujemy się, iż w szkole przemysłowej w Głewicach (w Górny Szlasku), otrzymał w r. b. patent z predykatem „odznaczającym“ i z pierwszą nagrodą w medalu srebrnym, p. Stanisław *Kosiński*,

syn b. profesora b. gimnazjum realnego w Warszawie, który przed niespełna dwoma laty przesiedlił się tamże. Tak chwalebny patent nadał panu Kosińskiemu przywilej przejścia do akademii przemysłowej w Berlinie i jednorocznej służby wojskowej, bez zdawania osobnego egzaminu, jakoż po ukończeniu jednorocznej fabryki, którą zaczął w praktyce machin p. Cegielskiego w Poznaniu, udać się na wyższe studia do tej akademii.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Całą działalność parlamentu pruskiego, którego posiedzenia świeżo otwartemi zostały, pochłona podobno kwestje finansowe. Zresztą izby pruskie niewiele dają mówić o sobie. Cały blask reprezentacji narodowej zaćmiewa swym ogromem jedna potężna osobistość, a tą jest jeniálny Bismark. *Mutatis mutandis*, rzecby można, że to pruski Richelieu. Wszystkie spojrzenia skierowane są na ministra-kanclerza. W Berlinie jeden drugiego zapytuje, czy hr. Bismarck przestanie być ministrem spraw zagranicznych i prezesem rady państwa. Ci, którzy skłaniają się ku twierdzącej odpowiedzi, zwracają uwagę pytających na to, że skoro hr. Bismarck był ministrem pruskim, mającym zadanie uorganizowania Związku północno-niemieckiego, przeto pozostanie kanclerzem związku dla tego właśnie, aby uorganizował Niemcy całe. Zmiana jego stanowiska jest poprostu inaguracją drugiego aktu w wielkim dramacie, jaki odgrywają Niemcy.

Ku poparciu negatywy, możnaby odwołać się do twierdzenia „Gazety Krzyżowej“, która zapewnia jak najuroczyściej, że obecność w Berlinie generała Manteuffla, którego wskazywano, jako następcę po hr. Bismarcku, wywołaną została przyczynami czysto wojskowemi, a nigdy politycznemi.

Europa podobną jest do małego miasteczka, którego mieszkańcy, to pojedyncze rządy krajów. Jak tamci nie mogą zrobić jednego kroku, pozwolić sobie niecodziennego wydatku, zaryzykować ruchu, bez obudzenia ciekawości wszystkich, bez narażenia się na niepotrzebną gadaninę, na wszystkie kronikarskie przypuszczenia bab i plotkarzy, tak samo i rządy.

I tak np. Austrija nakaże, jak to już się odbyło, wielkie morskie ćwiczenia w Pola, zaleci przyspieszenie ukończenia okrętów, gnuśniejących na warsztatach, to zaraz mówią sobie do ucha, że te rozporządzenia jak raz zgadzają się ze słowami wyrzeczonymi przez p. Beusta w jego ostatniej mowie. Jeżeli eskadra angielska ukazała się w pobliżu Kaprery, a rząd włoski posłał tam swoją fregatę „Austrija“ to „Gazeta Piemontka“ wrzeszczy na całe gardło, ażeby zachodnie mocarstwa wygodnie usłyszeć mogły, że będziemy mieli powtórne wydanie wyprawy Garibaldeggo, co znowu daje powód przyjaciółom agitatora do oświadczeń na wszystkie tony, że nigdy ich bohater nie miał silniejszego postanowienia niż teraz, do usunięcia się od wszelkich politycznych agitacji.

Z Gödöllö donoszą, że aresztowano tam człowieka, który za każdym razem ilekroć cesarzowa austriacka wyjeżdżała na spacer, kręcił się około pałacu i usiłował zbliżyć się do niej. Nazwisko jego Hartmann, z powołania jest kelnerem, rodem z Preszburga. Badanie naprowadza na domysł, że cierpi pomieszanie zmysłów. Opowiadał albowiem o jakichś zesłanych mu we śnie przestrozach ku ocaleniu J. C. M., od gro-

żącego jej zamachu. Tymczasowo oddano go pod dozór lekarski.

We Francji znowu bardzo żywo zajmuje się opinia publiczna kwestją położenia rzeczy w Algierze. Jak już o tem nadmieniliśmy, obecnie wyglądają tam jeszcze cięższej nędzy, aniżeli ta, która zesłej zimy dała się we znaki. Gubernator Algierji, marszałek Mac Mahon, w mowie, jaką miał na posiedzeniu rady administracyjnej osadniczej, starał się uspokoić te obawy. Paryżkie dzienniki notują jego zapewnienie, ale o ile się zdaje, niezupełną przywiązują do niego wagę.

Odnosnie do sprawy aneksji wyspy Kuby przez Północno-amerykańskie Zjednoczone Stany, „Epoca“ dziennik hiszpański podaje nam dziś niektóre szczegóły. Podług niego, w d. 1 b. m. wylądowała w Santander kommissja, wysłana przez rząd waszyngtoński, która ma zamiar wejść w układy z rządem tymczasowym o odstąpieniu wyspy Kuby. Tu jednak mogłaby tylko być mowa o warunkach ewentualnego ustąpienia wyspy Kuby Stanom Zjednoczonym, bo skądże ma mieć rząd tymczasowy prawo rozporządzenia tak ważną częścią ogólnonarodowej własności? Wielostronne powody każą jednak powątpiewać o rzeczywistości tej nowiny i o możliwych, wypływających z niej następstwach. Mianowany generał-gubernatorem wyspy generał Dulce, którego wyjazd opóźnił się z przyczyny słabości zdrowia, otrzymał najrozleglejsze pełnomocnictwo do zaprowadzenia na wyspie władz odpowiednich nowym hiszpańskim instytucjom, do podziału wyspy na trzy prowincje, ustanowienia wolności druku i zniesienia wszystkich nienawistnych rozporządzeń byłego rządu. Widocznie więc rząd tymczasowy ma zamiar zjednać sobie umysły wyspiarzy przez ustępstwa w duchu liberalnym, i całe już postępowanie rządu nie okazuje najmniejszej skłonności do odstąpienia wyspy.

Co do położenia rzeczy na samejże wyspie Kubie, najsprzeczniejsze stamtąd nadchodzą wiadomości, i to wiadomości nader niedokładne. Według jednych, powstanie przytłumione, według innych, jak np. dziennika „New Jork Herald“, powstanie na wschodzie wyspy wzrasta i powstańców jest już 6,000. Bądź co bądź, zdaje się, że telegram z Hawany donoszący o powszechnem powstaniu na korzyść samoistnej rzeczypospolitej Kubańskiej, jest wierutną bajką.

Don Karlos (Karol VII), już sobie dwór urządza. Jego tajnymi radcami, są po dziś dzień Karlos de Algarra y Saavedra (b. pułkownik, a teraz kommissarz i dzierżawca anonsów w hiszpańskich dziennikach), oraz Pablo Morales. Saavedra nosi tytuł prezesa ministrów. Dwór wojskowy pretendenta składa się z dwóch officerów ordynansowych, syna margrabiego Montelo i Kalderona, b. adjutanta księcia Ossuna. Służbę szambelańską pełnią przy nim pp. Hineshora i Haeckeren. Książę wydaje częste wieczory, na których zgromadza swoich zwolenników w około siebie. Na jednym z takich wieczorów wydarzyła się scena, o tyle interesująca, że don Karlos pomimo uchwały rządu tymczasowego, któraby powinna pozbawić burbonów wszelkiej nadziei, jest prawie pewnym wstąpienia na tron hiszpański. Przy wejściu infanta do sali, pewien mały chłopiec zagrał królewski marsz hiszpański. Infant głęboko tem wzruszony, podszedł ku niemu, uściśkał go i przyrzekł zając się jego losem, skoro tylko tron ojców odzyska.

W Londynie rady gabinetowe następują po sobie

bez przerwy, ale niema nic jeszcze postanowionego, co do rozpuszczenia Izb, a tem samem co do nowych wyborów. Stronnictwa czekają z pewną niecierpliwością i gotują się do energicznej walki.

Zatargi w Rotterdamie ludności wiejskiej z policją, o których donosiliśmy przed paru dniami, były rzeczywiście groźnymi. Chciano podpalić ratusz i upiec znajdujących się tamże urzędników policyjnych. Dopiero silny oddział przybył im na odsiecz. Dwanaście osób poraniono, mówią nawet o zabitych, ale to się dotąd nie potwierdza. Na placu ratuszowym wrywano kamienie z bruku i ciskano na straż policyjną. Rzec można, że padał grad kamienny. Sprowadzono z Hagi szwadron huzarów i batalion grenadierów, do których przyłączyła się gwardja obywatelska i ochotnicy, celem przywrócenia spokoju. Aresztowano około stu osób.

Podana przez „Neue freie Presse“ wiadomość, że Anglja poczyniła kroki, aby Portę nakłonić do energicznego upomnienia rumuńskiego rządu, upomnienia, do którego naówczas przyłączą się mocarstwa poręczające, okazała się wymyśloną. Również wyglądająca na bajkę o żelaznym wilku, historia o mazzynistowsko-garybaldyjskiej z agitatorskimi przeciwko Porcie dążności, staje dziś w całej swojej nicości przed naszymi oczyma. Zródłem jej był bardzo prosty fakt, że p. Bodeschini, szwagier Menottiego Garibaldi, przybył do Bukaresztu, ażeby tam w okolicach stolicy rumuńskiej urządzić zakład kąpielny, ale zamiaru tego, dla braku potrzebnego kapitału, wyrzec się był przymuszonym.

(W. T. Le Nord, La France, Nordd. Allg. Ztg., N. Pr. Ztg, Schl. Ztg.).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 6 Listopada, godz. 11 m. 30 w nocy.

Wiedeń.—Radca legacyjny, baron Felsach, mianowany został jeneralnym konsulem austriackim w Warszawie.

Florencja 6.—Parlament zwołany na 24 b. m. Wieści o układach mających na celu uregulowanie kwestji rzymskiej, jak równie doniesienie o zawarciu nowej konwencji, okazały się fałszywymi i bezzasadnymi.

Madryt 6.—Jutro ma być ogłoszonym prawo o wyborach, które oznaczy dzień do odbywania wyborów, dla zwołać się mających korteżów.

Hawanna 5.—Powstańcy wszędzie byli przymuszonymi poddać się: nowe zaburzenia nieprawdopodobne.

KOŃ SZYBKONOGI.

— Bogaty wieśniak chciał na jarmarku kupić konia od handlarza, ażeby na nim zaraz po skończeniu interesów powrócić do domu. Po długim targowaniu się zgodzili się wreszcie na piętnaście dukatów. Już miał kupujący wyliczyć umówioną sumę, kiedy handlarz pragnąc podnieść zalety sprzedanego rumaka, za-

— Ten koń jak ruszy z miejsca, to dwanaście mil jednym tchem przebieży.

— Dwanaście mil? — zapytał przerażony nabywca.

— A tak! dwanaście i to bez zatrzymania.

— W takim razie — odrzekł wieśniak chowając pieniądze do kieszeni — nie kupię go — bo mam tylko ośm mil do domu, tobym cztery niepotrzebnie robił.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jan Żurkowski, b. artysta baletu teatrów warszawskich, mieszka przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, na pierwszym piętrze od frontu; wchód przez sień, obok cukierni p. Kadecza. — W temże mieszkaniu, oraz po pensjach i w domach prywatnych, udziela *lekcje tańców*. — 7,628. — (16,754.)

— *Choroby gardlane*: zapalenie, owrzdolenie, nabrzmienie błony śluzowej, ochrypłość, utratę głosu (aphonia), cierpienia tuberkuliczne i syfilityczne gardła, noworośle, *leczy specjalnie* przy pomocy *laryngoskopji D-r Kohn, ulica Królewska, dom Jeziorskiego, 1062*, od 8 do 9 $\frac{1}{2}$ rano i od 3 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. (15—15) — 6691 — (16,023)

— Donosim Szanownej Publiczności i pp. Doktorom, iż Instytut Gimnastyczno Ortopedyczny i Fichtowania, przy ulicy Senatorskiej, obok reursy kupieckiej, po przybyciu do Warszawy dyrektora instytutu p. Michała *Majewskiego*, z dniem dzisiejszym otwartym został. *Lecje gimnastyki pedagogicznej dla młodzieży płci obojga*, odbywać się będą codziennie, w godzinach południowych i wieczornych, gimnastyka higieniczna dla osób dorosłych w wieczornych godzinach. Dla gimnastyki lekarskiej i ortopedji, są oddzielne godziny, jak również i fichtowania. Opłata przyjmuje się miesięcznie, kwartalnie i półrocznie, po cenie niższej. Interessanci mogą się zgłosić w godzinach: rano od 11ej do 2ej, a po południu od 5tej do 8ej. (2—2) — 7577 —

— Dr *Goldrath*, z m. Łodzi, praktykowany akuszer i operator, posiadający szczególny sposób leczenia chorób zastarzałych, skrofalicznych, reumatycznych, arttrycznych i wenerycznych bez merkurjuszu, będąc wezwany do Warszawy dla udzielenia pomocy lekarskiej choremu, ma zamiar zostać tu przez czas niejaki. Obrał sobie mieszkanie przy ulicy Nalewki, w hotelu Hamburgskim Nr. 33 i przyjmuje chorych codziennie od godziny 2-ej do 4ej po południu, ubogich bezpłatnie. (6—6) — 7177 — (15,964)

— Doktor *Mülhausen*, lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus, mieszka obecnie przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod Nr. 1056 (nowy 11), przyjmuje chorych od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (3—3) — 7483 — (16510)

— Syn *Andrzeja Kryńskiego*, b. oficera, b. wojsk polskich, przebywającego niegdyś we Francji, proszonym jest o przybycie, pomiędzy godziną 4-ą a 6-ą po południu, w Aleje Jerozolimską pod Nr. 1582d/z (21), Nr. mieszkania 2, w interesie familijnym. (1—2) — 7611 — (16707)

— Zwracamy uwagę czytelników na program koncertu orkiestry warszawskiej pp. *Lewandowskiego* i *Kuhnego*, wykonać się mający jutro, zamieszczony w rubryce doniesień.

RESURSA OBYWATELSKA.

Jutro, to jest w Niedzielę dnia 8go b. m., **Orkiestra Warszawską P. Lewandowskiego i Kuhne**, wykona: 1) Marsz Włoski, Möllera. 2) Uwerturę z op. „Raymond“, Thomasa. 3) Wiosna, (Andantę na orkiestrę), Bacha. 4) Bravour-polka solo na trąbce, wykona P. Mernitz. 5) Polonez Chopina. 6) Hirten-spiele, wale koncertowy Straussa. 7) Cavatina z op. „Linda“, wykona na waltorni P. Weck, Donizettego. 8) Mazur sielankowy (.szy raz), Lewandowskiego. 9) Uwertura „Flibustjerowie“, I. F. Dobrzyńskiego. 10) Romanesca solo na violonczeli, wykona P. Mączyński. 11) Potpourri z op. „Bal maskowy“, Verdeggo. 12) Gallop.—Początek o godzinie 4tej. Wejście od osoby Kop. 20. W każdą Niedzielę i Święto Koncert.
(1—1) —7624—(16738)

PROGRAM WIECZORU MUZYKALNEGO

mającego mieć miejsce w Resursie Obywatelskiej w dniu 8tym b. m., w Poniedziałek, o godz. 7½ wieczorem:
Nr 1. Kwintet na 2ie skrzypiec i 2ie altówki i violonczelę, Mendelssohna, op. 87 B.
a) Allegro vivace. b) Andante scherzendo. c) Adagio d) Finale.
Nr 2. Śpiew na cześć muzyki, kwartet wokalny zdwojony, G. Meyerbeera.
Nr 3. Adagio z kwintetu Mozarta (G mol). Kwintet smyczkowy.
Nr 4. a) Pożegnanie (Ade), kwartet wokalny zdwojony. (Tekst niemiecki). b) Chór geniuszów oceanu. Kwartet wokalny zdwojony. F. Dawida.
Nr 5. Finał z kwartetu Szuberta (D minor), kwartet smyczkowy.
Nr 6. a) Cavatina z opery „Betli“, Donizettego. b) Mazurek, Zakochana, Chopina.
Nr 7. a) Mazurek sielski, (Aniół-Stróż), K. Studzińskiego. b) Śpiew myśliwych, A. Thomasa. Kwartet wokalny zdwojony.
Kwintet smyczkowy wykonają PP: Anger, Stelmach, Studziński, Myszkowski i Gebelt.
Kwartet smyczkowy, ciż sami prócz Studzińskiego.
Kwartet wokalny w komplecie zdwojonym wykonają PP:

- | | | | | | | | | | |
|-----------|--|---|--------------|---|------------|---|-------------|---|-----------|
| Tenory 1. | <table border="0"> <tr><td>}</td><td>Cieślowski.</td></tr> <tr><td>}</td><td>Myszkowski</td></tr> <tr><td>}</td><td>Studziński.</td></tr> <tr><td>}</td><td>L. Dietz.</td></tr> </table> | } | Cieślowski. | } | Myszkowski | } | Studziński. | } | L. Dietz. |
| } | Cieślowski. | | | | | | | | |
| } | Myszkowski | | | | | | | | |
| } | Studziński. | | | | | | | | |
| } | L. Dietz. | | | | | | | | |
| Tenory 2. | <table border="0"> <tr><td>}</td><td>Suszyński.</td></tr> <tr><td>}</td><td>Pisarski.</td></tr> </table> | } | Suszyński. | } | Pisarski. | | | | |
| } | Suszyński. | | | | | | | | |
| } | Pisarski. | | | | | | | | |
| Basy 1. | <table border="0"> <tr><td>}</td><td>Kozieradzki.</td></tr> <tr><td>}</td><td>Borkowski.</td></tr> </table> | } | Kozieradzki. | } | Borkowski. | | | | |
| } | Kozieradzki. | | | | | | | | |
| } | Borkowski. | | | | | | | | |
| Basy 2. | <table border="0"> <tr><td>}</td><td></td></tr> <tr><td>}</td><td></td></tr> </table> | } | | } | | | | | |
| } | | | | | | | | | |
| } | | | | | | | | | |

Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Resursy Obywatelskiej, w Sobotę i Niedzielę, od godziny 7ej do 9ej wieczór, i w Poniedziałek od godziny 6ej wieczorem.

DONIESIENIA.

Nauczyciel Tańców

R. CHRONOWSKI,

mieszka przy ulicy Tłomackie Nr 739a, w domu P. Bernsteina, wejście od placu przez sieni, na dole na prawo.
(1—3) —7625—(15259)

Bilety Wizytowe a la Minute!

wykonują się w Składzie Papieru

K. WOYCZYŃSKIEGO,

nie tylko Bilety i Adressy, ale nadto Blankiety i Druki na kopertach, **na poczekaniu.** (1—20) —7419—(16565)

Ostrzeżenie.

W dniu wczorajszym zgubione zostały

LISTY ZASTAWNE

2giej Serji, bez Kuponów, a mianowicie:

Nra: 216,194, 225,441, 226,075, 222,270; wszystkie po Rs 150. Łaskawy Znalazca zechce oddać w Redakcji „Kurjera.“
(1—3) —7631—(16763)

O Lecejach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Śto-Krzyżkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Swiatu, na 1m piętrze od frontu.
(1—8) —7620—(832)

Założony w początku bieżącego roku, nowy

**CAFÉ
RESTAURANT**

na Nowym-Świecie pod Nr. 1318, w domu WW. Kuhne, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż celem zjednania sobie łaskawych Jej względów, zaprowadził u siebie wszelkie udogodnienia, jakie tylko pożądanemi być mogły, a w cenach zastosował się do innych tego rodzaju zakładów. Niezależnie od całkowitych porcji (a la carte) podawanych przez dzień cały, urządził u siebie **Obiady z czterech Potraw** po kop. 25, z **pięciu** po kop. 30 i **wykwintniejsze** po kop. 50. Pierwsze dwa dostać można od godziny 1-iej do 4-iej, ostatnie od 3-iej do 5-iej. Oprócz tego, uwzględniając życzenia niektórych gości, zaprowadził u siebie i **porcje Obiadowe** po 10 i 12½ kop., które również między 1-szą a 4-tą godziną każdodziennie dostać można. Wydaje obiady na ulicę za osobnem co do ilości i jakości porozumieniem. Abonenci miesięczni, stołujący się w zakładzie, płacą za 30 biletów rsr. 6 kop. 75, rsr. 8 kop. 25 i rsr. 13 kop. 50; od osób mniej zamożnych przyjmuje się też półmiesięczny abonament. Odpowiedni rabat otrzymują także i zamiejscowi. Wszystkie potrawy są z najświeższych produktów, wszystkie napoje z najlepszych handlów. Mnóstwo pism perjodycznych krajowych i obcych zaprenumerowano dla wygody i rozrywki gości.

Otworzywszy ten Zakład w celu ciągnięcia zeń godoziwej i sumiennej korzyści, właścicielka we własnym swoim interesie postara się utrzymać go na stopie ciągłego postępu, a wiedząc, że pozyskanie życzliwości ogółu jest łatwiejszem od utrzymania jej, skieruje wszystkie swe usiłowania i zabiegi, ażeby dobro jej osobiste było wypływem powszechnego zadowolenia publiczności.

(3—3)

—1028—(2412)

PIWO ŻARECKIE

nadsyłane wprost z Fabryki w Żarkach, sprzedaje się wyłącznie jak dotąd przy ulicy Bednarskiej, w Gmachu Tow. Dobroczyńności Nr 370. Nadmieniam się, że gdy w wielu zakładach sprzedają piwo pod nazwą Żareckiego, a nie pochodzące z naszego browaru, przeto dla zapobieżenia nadżyciom, Piwo rzeczone w butelkach, opatrzone jest stępem na korkach ^{WK} Z i etykietą. Handlującym i biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat.

Administracja Dóbr Żarki.

(3—3)

—7505—(16546)

3 Pokoje od frontu, 1 od tyłu

tudzież Śpiżarka i Sionka, w domu pod Nr 470, przy ulicy Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej, są do wynajęcia każdego czasu; rocznje za 230 rs. Wiadomość w sklepie Zeuschnera w tymże domu. (1—3) —7616—(16,751)

GŁÓWNY SKŁAD WŁOSÓW I ARTYKULÓW FRYZJERSKICH

LUDWIKA KOCHA,

przy ulicy Rymarskiej Nr 737/8.

Zawiadamia Panów Fryzjerów tak w Cesarstwie jak i w Królestwie, że z dniem 1 Listopada r. b. ceny włosów zniżył, w stosunku do cen zagranicznych o 15%, a to z przyczyn, że obecnie sprowadza po większej części li tylko surowe włosy i tu na miejscu zajmuje się preparowaniem takowych.

W takimże stosunku zniżył i ceny przedziałów i innych artykułów, wspomniany Zakład jest w możności zadość uczynić w jak najkrótszym czasie, największym obstalunkom. (1—2) —7602—16,768

Od dnia 1go Listopada b. r.

Ceny Cukru i Kawy

znacznie zniżone,

w Składzie Głównym

HERMANA WINAWERA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 404, wprost kościoła Śgo Krzyża.

Cukier piękny w głowach, funt po Kop. 15 1/2.

Cukier piękny w kawałach, " " " 14 1/2.

Mączka cukrowa biała, " " " 13.

Kawa lepsza, " " " 28.

Również powyższy Skład otrzymał świeże **Bakalie**, z pomiędzy których **Figi** sprzedaje funt po Kop. 20.

(1—3) —7608—(16712)

SKŁAD

Szkła, Porcelany i Fajansu,

F. CHWASTKIEWICZA,

przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej pod Nr 496, sprowadził z Belgji wielki transport

Szkieł do lamp gazowych i naftalinowych,

odznaczających się nadzwyczajną trwałością, wytrzymujących najwyższą temperaturę płomienia, **dwaz razy hartowane** i z obu stron gładko zakończone. Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat. (1—3) —7623—(16,241)

PIOTR ŚLIZYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcji Tańców**, ciągłe bez przerwy, tak u siebie w domu,

jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyczuca cciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel zaruęcza; mieszka przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, na 1m piętrze od frontu. (1—1) —7636—(5533)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,

z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (22—0) —7002—(15574)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,

codziennie świeże w Handlu
Ant. Stępkowskiego.
(14—0) —7056—(15761)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.



WINOGRONA BADENSKIE

wyborowe i zupełnie stódkie nadeszły do Składu
A. Stępkowskiego. (43—0) —6252—(14000)

TEATR WIELKI.

Dziś: **CYRULIK SEWILSKI.** —
Jutro: **HRABINA D'EGMOND.** (6-te wystąpienie **P. Mérante**).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Odlutki i Poeta.** — **Takie wszystkie.** |
Pięknosc uderzająca. —
Jutro: **Kobiety z Kamienia.** —

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

— **Wystawa obrazów s.p. Simmlera** w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 6ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

ALKAZAR. Przy ulicy Królewskiej Nr 411, codziennie, z **wyjątkiem Piątków**, przedstawienie **Wyższej Magji**, Profesora **Antonio Philadelphia** — Dziś **Słux** czyli głowa mówiąca. (20—0) —6950— (15425)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym **ELDORADO**, przy ulicy Długiej, muzyk pod dyrykcją P. Piotra Eibl, uprzyjemniać 85 zie chwile Szanownej Publiczności. (17—0)—7138—(158 bę

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 26 Października (7 Listopada) 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop. sr.	
Pół imperjały Rosyjskie rs. — k: —			
Dukaty Holenderskie rs: — k: —			
Oblig. skarbowe 100 rs.; (oprócz kup.)		—	77 25
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.		84	17 83 83
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100		79	75 79 25
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100		68	50 68 —
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864		137	— 136 —
	z r: 1866	133	50 132 75
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860		86	50 — —
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		—	— — —
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,		66	17 — —
Akcje Głow: Tow. Ros: Drog żelazn:		—	— — —
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:		95	50 94 50
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej		—	— 90 50
Oblig. Towarzystwa Kred: Ziems:		99	50 99 —

Wartość kuponu bież: od List. Zast: rs: 1 k. 50
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 74/100
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 118 5/6 k: — rs: 118 7/12 k: —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 30 rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 15 rs. — k. —
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 93 kop: 90 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 6 Listopada, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 85 do rs. 6 kop: 82; żyta od rs. 5 k. 10 do rs. 5 k: 55; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 4 kop: 65 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 kop: 85 do rs. 3 kop: —; kartofli od rs. 1 kop: 5 do rs: 1 kop: 12.

Okowity płacono, dnia 6 Listopada, za wiadro od r. 3 k. 27 do rs. 3 k. 34 2/3; za garn: od rs: 1 k. 36 1/2 do rs: 1 k. 9. (?)

Przyjechali do Warszawy:

Dziekoński Seweryn ob: z Brestja nr 1634a; Friedlaender Herman kup: z Prus nr 1363a; Jackowski Jakób oby: z Goścynia nr 414; Mieczynski Stan: oby: z Chudzynowa nr 715; Ostroróg Eugen: oby: z Zbuczyna; Siemiński Karol oby: z Radoma nr 634a; Hr: Tarko Ignacy oby: z Petrokowa nr 414; Żychliński Bolesław oby: z Brzozy nr 1066c.

Wyjechali z Warszawy:

Budzyński Jan b. urzędnik do Nowgoroda; Dworzaczek Karol oby: do Siedlca; Hr: Eizenberg Gustaw do Wiednia; Janowicz Julian ob: do Siedlca; Markiewicz Bolesław Ródca Stanu do Kalisza; Plendus Hipolit oby: do Siedlca; Ram Aleksander oby: do Grodna.

Wiadomości Literackie.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 45, wyszedł z druku i zawiera: Marysia (powieść, dalszy ciąg); Przed grajkim (wiersz); Raj odzyskany (d. c.); O zjawiskach przyrody; Wiatr; Różności; Kmotr Gabryś; Zagadka.

— **Tygodnik Ilustrowany** Ner 45, serji IIgiej, wyszedł z druku i zawiera: Władysław Neryng (z drzewo); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Mąż upatrzony, powieść z życia w dwóch częściach, p. Jana Zacharjasiewicza (d. c., z pięcioma drzeworytami); Kilka uwag o wpływie ojców rodzin na wychowanie dzieci; Rysunki humorystyczne (drzeworyt); Garkuchnie tanie czyli ludowe, (dokonczenie); Szachy; Rebus; Silni i słabi, powieść (dok.); Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego ze Lwowa; Przegląd piśmienniczy; List do W. P.

— Nowe wydanie **Walca** Straussa, „**Nad Niebieskim Dunajem**,” (Au der Schönen blauen Donau), w łatwym stylu dla osób średnio grających, napisany przez tegoż Straussa, wyszedł nakładem Juliana Müller, przy ulicy Senatorskiej Nr 467, i jest do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji, po Kop. 30. (1—1) —7603—

CZYTELNIE
Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (8—10) —6339—

DONIESIENIA.

T. T. W. Ludwik Adler, mieszka pod Nr 167, róg ulicy Podwala i Nowomiejskiej, uwiadamia WW. PP., że rozpoczął udzielać **LEKCJE TAŃCÓW** tak u siebie, jako też po domach prywatnych. (1—3) —7604—(16709)

Znany od lat trzydziestu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odziębienia, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Pana **Nake**, przy ulicy Krak-Przed., w domu obok Kościoła Śgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, a miejscu kosztuje rs. 1, Poczta zaś rs. 2. (1—3) —7589—(1259.)

PROŚBY

I TŁUMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i skutecznie Kantor Rady Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (1—4) —7613—(10202)

JAN GEBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotne **Bólu Zębów i Flukaji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs. 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.

Tamże jest **POKÓJ** do najęcia. (1—3) —7590—(1734).

EKSTRAKT MIĘSNY
LIEBIGA.

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją professorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryzkiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote medale**, a poddany pod analizę w Laboratorjum **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Ekstrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po następujących cenach:

1 funt ang. w słoiku 1/2 funta ang. w słoiku 1/4 funta ang. w słoiku 1/8 funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30 Rs. 2 kop. 20 Rs. 1 kop. 15 kop. 60

PP. handlującym odstępuje się **RABAT**, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr 468/9.

W zastępstwie Dyrekcji Liebig's Extract of Meat Company
LIMITED LONDON

(33—104) —4697— Generalny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY.** (1192)

FABRYKA I SKŁAD LAMP NAFTALINOWYCH WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 390, wprost Saskiego placu.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór **LAMP** porcelanowych i metalowych, stołowych, wiszących i ściennych po cenach *statych*, niepraktykowanie niskich, a mianowicie:

LAMPY STOŁOWE SALONOWE z globami lub tulipanami od 3 rs. do 50 rs.

LAMPY WISZĄCE SALONOWE z globami lub tulipanami od 5 rs. do 200 rs.

LAMPY WISZĄCE do sal jadalnych z daszkami od rs. 3 do 75 rs.

LAMPY do czytania, pisania lub szycia, z daszkami mlecznymi od kop. 75 do rs. 6.

LAMPY wiszące billardowe, oraz Ample do buduarów i sypialni.

LAMPY kuchenne, nocne, warsztatowe i fabryczne od kop. 40.

LAMPY LIGROINOWE do różnego użytku domowego zastosowane od 35 kopiejek do rs. 1 kopiejek 30.

LATARNIE na słupy i kroksztyny do oświetlania ulic, oraz wiszące do bram i sieni.


PP. Kupcom i Blacharzom, poleca się powyżej wymienione **Lampy**, oraz części składowe tychże, jako to: Postumenty, rezerwoary, brennery, daszki mleczne i papierowe, globy, garnitury, knoty, cylindry, etc, po cenach fabrycznych z odstępniem rabatu stosownego do wielkości obstalunków.

LAMPY OLEJNE przerabiają się do nafty po cenach najprzystępniejszych. (5—19) —7236—(16,026)



Fortepiany i Pianina

z najpierwszych Fabryk Zagranicznych sprowadzone, np. Fabryki Irmlera z Lipska, najnowszej konstrukcji, z mocnym i przyjemnym tonem, i Pianina koncertowe, są do sprzedania lub do wynajęcia. Są także inne Fortepiany i Pianina, nowe i używane, i kto wynajmuje Fortepian lub Pianino i chce nabyć na własność, wtenczas połowa odnajmu będzie doliczona do kupna, nawet do lat 3ch. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, drugi dom od Marszałkowskiej, Nr 1066L, dom Hr. Zamojskiego, w oficynie na 1m piętrze, Nr 29 mieszkania. —**K. Fritsche.** (2—3) —7562—(15936)



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr 2385B

położona, sprzedana będzie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV, przed W. Andrzejem Kokowskim, Assesorem Trybunału delegowanym, w dniu 1 (13) Listopada 1868 r., o godzinie 1 1/4 z południa, od powtórnie niżonego szacunku, to jest od summy Rs. 27,464 Kop. 4 1/10. Wadium potrzebne w gotowiznie Rs. 3,000 a warunki u Podpisarza Trybunału Wydziału IVgo, i u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nr 2244a mieszkalącego, przejrzeć można. — Wincenty **Muszalski**, Patron. (3—3) —7519—(D. W.)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfiej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809—1771)


4ą do sprzedania

Trzy Młynki do robienia kasz,

czyszczenia zboża i mlenia kasz, wszystkie w dobrym stanie. Wiadomość na Pradze, plac targowy, Nr 170 u Pana Fedeckiego właściciela domu. Cena wszystkich trzech rubli srebrem czterdzięci. (1—1) —7615—(16,755)

Dwa Fortepiany.


Dwa Fortepiany zupełnie w dobrym stanie, jeden palisandrowy fabryki Kralla, o siedmiu oktawach; drugi mahoniowy, fabryki Kamińskiego, o 6-ciu oktawach, są do sprzedania dla braku miejsca, lub wynajęcia na czas dłuższy, za cenę umiarkowaną. Tamże Nauczyciel muzyki, długoletni praktyk, życzy udzielać tego przedmiotu tym, którzy prawdziwie mają ochotę, za pomierną cenę. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Ś-to Krzyżkiej, Nr. 1335, w lokalu Nr. 2 na dole. (1—1) —7626—(16750)



Do sprzedania

Powóz Lando,

bardzo lekki, kształt tegoczesny. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 809. Stróż wskaże. (1—1) —7601—(16713)



Przybłąkał się **Pies** pudel rassowy, od dni dziewięciu, w ciągu których ginął i znów wrócił. Wiadomość na kolei Petersburskiej w bufecie I klasy. Właściciel odebrać go może po zwróceniu kosztów. (1—1) —7617—(16,752)

SKŁAD

Wyrobów lnianych z fabryki Żyrardowskiej, oraz wyrobów wełnianych i bawełnianych na suknie damskie

J. KACZYŃSKIEGO & Comp.

przy ulicy Senatorskiej Nr. 473b, w domu dawniej Petyskusa, obok kościoła, otrzymał materiały wełniane NA SALOPY, jako to: DRAPS VICTORJA, CREPE ROYAL, CORDE RAYE i inne. CHUSTKI ZIMOWE: LAMA ECOSSAIS, LAMA GLACÉ i TARTANOWE, w najświeższym guście FLANELKI w różnych kolorach, na suknie, łokieć od kop. 30 do 87 1/2. Wyroby wełniane, z których suknie sprzedaje od rs. 2 kop. 25, oraz ZNACZNY TRANSPORT POŃCZOCH BAWELNIANYCH od rs. 2 kop. 50 za tuzin, także płótna, ręczniki, bieliznę stołową, kołdry wełniane i pikowe, BARCHANY I PERKALE. (3—3) —7286—(16086)

TRAN BIAŁY Z NORWEGII. (DAMPF TRAN).

Najświeższy, oczyszczony za pomocą pary, z wielkiem skutkiem przez zagranicznych lekarzy obecnie zalecany, w smaku bardzo przyjemny, nieustępujący oliwie z sardynek; nadzedył do mej apteki i sprzedaje się flaszką po kop. 60 zółty zaś oczyszczony po kop. sr. 50. O czem mam honor, W.W. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadamiać.

Tran biały, według obecnej metody przyrządzony, który w tych czasach otrzymałem, pod względem skutków i zalet, przewyższa wszelkie trany, dotąd w użytku będące, a między niemi, tak zachwalane Hoga i Joungha, które w trójnasób drożej kosztują, a w skutkach i smaku niczem się nie różnią od obecnie sprowadzonego, o czem pp. Doktorzy najlepiej przekonać się mogą i zarazem zwrócić szczególną uwagę na takowy, zwłaszcza w obecnej porze, gdyż jako środek lekarski, zawierający jod w swym składzie, jako tłuszcz rybi, działa bardzo skutecznie na choroby płuc, mając własność odwilżania i użyznienia płuc, przyczynia się wiele do dobrego utrzymywania ciepła w organizmie ludzkim, w skrofulach zaś u dzieci, jest środkiem radykalnym. Jako medykament, wielką ludzkości oddaje przysługę, gdyż zarówno dla wątlých dzieci, jak osób wycieńczonych, oraz starców schorzałych, jest bardzo wzmacniającym środkiem, o którego zbawiennych skutkach, przekonywa wielkie zalecanie go z mej apteki przez najznakomitszych tutejszych Doktorów.

Nadto, apteka posiada stale wszelkie specialia zagraniczne i krajowe, Szlam i Zug Ciecociński, Wody Mineralne sztuczne, Wodę Sodową i Selterską w syfonach z własnej fabryki, które wydaje w większych ilościach na wszelkie uroczystości i wesela bez zastawu na syfony, jedynie za gwarancją zwrotu w całości bez uszkodzenia, licząc syfon wody po kop. sr. 10. — **L. Gronau**, wł. apteki. Róg Nalewek i Franciszkańskiej, Nr. 2258, w Warszawie.

(2-6)

-7365-(16,246)

Uwiedomienie.

O ZUPĘŁNEJ WYPRZEDAŻY

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH WEŁNIANYCH I BAWELNIANYCH,

PŁÓCIEN, CHUSTEK I BIELIZNY STOŁOWEJ

po cenie niżej kosztu,

ZE SKŁADU

M. BRABANDER,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1065c, dom W-go Okęckiego, wprost Saskiego Ogrodu.

Z powodu niewłaściwości miejsca na handel tego rodzaju, urządziwszy zupełną wyprzedaż po cenach niżej kosztu, płócien, bielizny stołowej i towarów łokciowych, podałem o tem do wiadomości Publicznej. Pochlebiam sobie, że łaskawi kupujący dostatecznie przekonają się już mogli o świeżości towaru, dobroci materiału, jako też o sumiennosci mego zakładu. Polecając się dalszym względem Szanownej Publiczności mam honor zawiadomić, że wyprzedaż ciągle się jeszcze odbywa, gdyż znaczny zapas towaru, w jaki się zaopatrzyłem przy otwarciu handlu mego przed niepełną rokiem, nie jest jeszcze wyczerpnięty, i niejednemu żądaniu zadosyć uczynić mogę.

Max. Brabander.

- 580 łokci Perkalu białego angielskiego po kop. 12.
- 475 " Flaneli angielskiej, czystej wełnianej w różnych kolorach, po kop. 75.
- 350 " Barchanu w różnych kolorach, po kop. 18 1/2.
- 110 " Półkurtu w różnych kolorach, po kop. 40.
- 448 " Flanelki w Paski i kratki w różnych kolorach po kop. 16 1/2.
- 740 " Drelichu w pasy Najmanowskiego, po k. 35.
- 315 " " Adamast zagraniczny, po kop. 45.
- 243 " Dreliszku w różnych kolorach na kałesony męskie, po kop. 16 1/2.
- 365 " Towaru wełnianego na suknie dubeltowej szerokości, po kop. 17 1/2.
- 595 " Towaru wełnianego na suknie, po kop. 22 1/2.
- 458 " " " po kop. 30.
- 875 " " " w najlepszym gatunku pokopiejek 35.

1/2 tuzina chustek płóciennych w dobrym gatunku, po kop. 95.

- 1 sztuka płótna domowego, rs. 7.
- " " Holenderskiego, po rs. 9 k. 50.
- " " Szląskiego 3/4 60 łokci, rs. 11 k. 75.
- " " Rumburskiego, rs. 12 k. 75.
- " Weby Rumburskiej 70 łokci, rs. 15 k. 50.
- " " Angielskiej 70 łokci, rs. 20.
- " " Bilefeldzkiej 70 łokci, rs. 22.
- " " Francuzkiej 70 łokci, rs. 25.
- " " Batystowej 70 łokci, od rs. 30 do rs. 55.

Na pół sztuki także sprzedaje się.

- Weba różowa łokieć kop. 30.
- Chustki czysto wełniane Szkockie w różnych kolorach, od rs. 2 k. 50 do rs. 3 kop. 60.
- Chustki czysto Lamou z kręconemi frendzlami, rs. 3 k. 75.
- Chustki włóczkowe, rs. 3 k. 85.
- Chustki trykotowe, rs. 4 k. 50.
- Ręczniki na łokcie w paski, łokieć k. 15.
- Obrusy kolorowe i białe czyli bielizną stołowa, niżej ceny kosztu 25 procent.
- Kupującym za sumę rs. 100, odstępuje się kupiecki rabat 2 1/2 procent.

(4-8)

-7342-(12,842)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, Nadszedł znowu świeży transport

KAWIORU

świeżego astrachańskiego mała solonego i serwetowego takiegoż, oraz **Buljonu** wołyńskiego, **Sera** zielonego, **Minogów** rybskich, **Konfitur** suchych i płynnych, **Karukurybkiego**, **Lososia** wędzonego.

(3-3)

-7573-(14,317)

Potrzebna jest Bona

mówiąca po francuzku. Wiadomość na rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 477, w Litografii, na 2m piętrze. (1-2) -7606-(16710)

Do Domu Kommissowo-Ekspedycyjnego

POD FIRMA:

J. FREIDER I SPÓŁKA,

ulica Senatorska, dom Kałtala.

Nadesłano w komis znaczny transport **Ligroiny** do oświetlania, która się sprzedaje po kop. 11 za funt netto w balonach centnarowych.

(8-8)

-6919-(15,561)

KORZYSTNE
NA ŻYCIE,



UBEZPIECZENIA
ORAZ POSAGOWE

z kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanemi w ces. król. uprzywilejowanem Tryestyńsko-Weneckiem Towarzystwie Ubezpieczeń

ASSICURAZIONI GENERALI,

założonem w roku 1831, zostającym pod kontrolą właściwych Rządów, ze wszystkich podobnych zakładów najbardziej rozpowszechnionem na kontynencie Europejskim.
Fundusz gwarancyjny Towarzystwa we większej części na nieruchomościach ulokowany, przewyższa podług bilansu w Listopadzie r. z. ogłoszonego summe:

26 MILJONÓW GULDENÓW AUSTRJACKĄ MONETĄ

a mianowicie: kapitału zakładowego	4,200,000
kapitału rezerwowego	1,284,200
funduszu rezerwowego na pokrycie bież. ubezpieczeń	12,371,300
rocznego dochodu ze składek i procentów	8,188,000

Summa przez Towarzystwo po koniec 1866 wypłacona tytułem wynagrodzeń dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych guld. austr. mon. 63,247,595

Dywidenda zaś, czyli obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych wynosi
w roku bieżącym 78¹/₄ %

Przy asekuracji od ognia może każdy żądający ubezpieczenia prawem dozwolonego, dający rękojmię porządku i oględności na **wyjątkowo korzystne warunki** z wszelką pewnością liczyć.

Na wypadek strat, Towarzystwo zachowuje wzorowe postępowanie tak w obliczeniu należności jako też śpiesznem jej płaceniu; nie było zatem w Królestwie wypadku, **ażebym ktokolwiek z uszkodzanych narażonym został na sądowe, a nawet polubowne spory.**

Ustawy obowiązujące zaspokajają zupełnie interes ubezpieczonych, albowiem według zasadniczych podstaw tego Towarzystwa, niema ewentualności, któraby przyprowadzić mogła do materjalnej niemożności uiszczenia się z zobowiązań.

Bliższe informacje udzielają tak PP. Agenci specjali, jako też sam akredytowany Reprezentant Towarzystwa

JULJUSZ K. OSTROWSKI

Biurowo Centralne dla Królestwa Polskiego przeniesionem zostało z ulicy Mazowieckiej na Senatorską, pod Nr 471c, plac obok Resursy Kupieckiej.

(8—24)

—4106—(9390)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,



świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana;



Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaże.
(1—6) —7633—(11319).

PANNY

uzdolnione do robót damskich i krawieczyzny lub gospodarstwa, pragną przyjąć obowiązek **Bony** w Warszawie lub na prowincji albo chodzić do robót dziennie. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 92 dom Słupskiego na 2-giem pięttrze od frontu. (1—3) —7596—(16,740)



Ktoby sobie życzył **Majątek Ziemski** zamienić na **Dom** w Warszawie, niech się zgłosi pod Nr 927 E, nowy 28, przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Chłodnej, a stróż miejscowy bliższą udzieli wiadomość, rano zawsze do godziny 11, a po południu od 5.
(1—3) —7619—(16,739)

TYLKO CZYSTA PRAWDA.

Kiedy mi się udało przez szczęśliwe spekulacje na zagraniczne kursy, zakupić nader łatwo wielki zapas prawdziwie lnianych płócien, oraz bielizny stołowej, prawie po bajecznie niskich cenach, takowe więc od dnia dzisiejszego, poręczając za świeżość i prawdziwość, sprzedawać będę

O 15 PROCENT TANIEJ NIŻ POPRZEDNIO.

przez co konkurencja z temiż artykułami stanie się niemożliwą.

Dowodem prawdy niniejszego uwiadomienia, jest już dotychczasowa 'dobra opinja mego zakładu, jakoteż poniżej umieszczony CENNIK, którego taniosc niczem zakassowaną być nie może.

CENNIK TOWARÓW.

GARNITURY w wielkim wyborze, na 6, 12, 18 i 24, od rs 3½, 4, 6, do 27 rs.

SERWETY DO KAWY (najlepszych wyrobów) we wszystkich kolorach i wielkościach.

RĘCZNIKI CZYSTO-LNIANE we wszystkich gatunkach i deseniach, od 90 kop. za pół tuzina.

CHUSTKI DO NOSA płócienne, po wszystkich możliwych cenach, prząwszy od 90 kop. za pół tuzina.

BATYSTOWE CHUSTKI, bez apretury, francuzkiego wyrrbu w największych wyborach, tak damskie jak i męzkie.

HOLLENDERSKIE PŁÓTNA, bez apretury, z najmocniejszego lnu, sztuka cała od 7½ rs. począwszy.

SZWEDZKIE KORONNE PŁÓTNO, ręcznego tkania, sztuka od rs. 10 kop. 75.

ANTWERPSKIE PŁÓTNA, na 12 pięknych koszul, od rs. 13½ począwszy.

SASKIE, BELGIJSKIE, HOLLENDERSKIE i BIELENFELDSKIE PŁÓTNA, każde na 12 koszul, po niesłychanie tanich cenach.

PŁÓTNO NA PRZESCIERADŁA, przez całą szerokość, nitka trzy razy kręcona, począwszy od 60 kop., za łokiec aż do najcieńszego gatunku.

FRANCUZKIE, HOLLENDERSKIE, BIELENFELDSKIE i BELGIJSKIE koronne Weby na 14 cienkich koszul męzkich, o 15 procent taniej niż poprzednio.

PERKALE, WEBY PONSOWE, KOŁDRY WELNIANE, BARCHANY etc. etc., w bogatym wyborze.

KOŁDRY PIKOWE i ZIMOWE, świeże, nadejdą wkrótce z fabryk i sprzedawać się będą po niezwyčajnie tanich cenach.

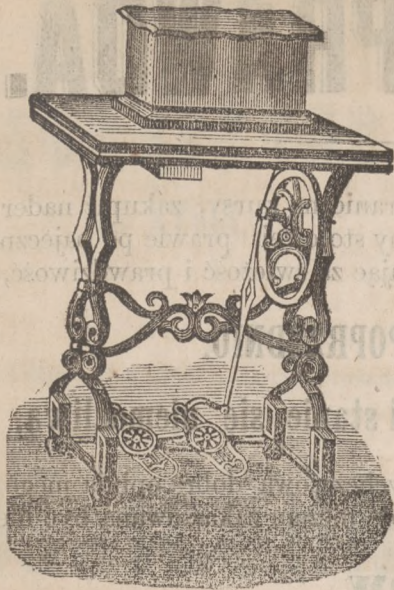
NB. Obstalunki na prowincję będą, za nadesłaniem kwoty, począwszy od rs. 50, tylko do 1go Stycznia 1869 r. na wyżej wspomniony towar przyjmowane.

Jedyny lokal sprzedaży na Warszawę znajduje się na Nowym-Swiecie, Nr 1245a, wprost Kopernika naprzeciw Ruskiego Gimnazjum.

FIRMA

ALBERT LOEWY,

POD KONKURENCJĄ. (1—1) —7627—(16,757)



NOWO OTWARTY SKŁAD AMERYKAŃSKICH PATENTOWANYCH MASZYN DO SZYCIA,

przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 638.

POD FIRMA:

KOENIGSBERGER et COMP.

Poleca Szanownej Publiczności następujące rodzaje maszyn:

1) Do szycia białej, gorsetów, lekkich materij i dla domowego użytku: Nową patentowaną maszynę W. TAYLOR'A o podwójnym, nieprującym się ścięgu **która niebawem po swem ukazaniu się w 1868 r., zaszczyconą została medalem przyznany jej przez N. Królowę Angielską.** Nr. 1 — rsr. 42, Nr. 2 — rsr. 60, Nr. 3 — rsr. 65 i 67.

2) Dla szewców męzkich i damskich, siodlarzy, kapeluszników i do wszelkich robót z rzemienia.

Maszyny **originalne** HOWEGO z dewizą: „I serve, I tire not“, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności. Po rsr. 90, 100, 115.

3) Krawcom i magazynom strojów do szycia materij ciężkich i innych: nową maszynę „FAVORITE“ o ścięgu wiązonym, działającą bez żadnego stuknu, która tak ze względu konstrukcji, jak dokładności roboty i przystępności ceny, wytrzymuje wszelką konkurencję. Rsr. 100.

4) Maszynki ręczne, po rsr. 17.

Przez umiarkowanie cen, z pierwszej ręki otrzymywanych maszyn i przyborów do szycia, jak również ułatwieniami robionemi nabywcom, usuwamy trudność, jaką napotykały familje i zarządzający zakładami w zaopatrywaniu się w te, tak użyteczne i dziś prawie niezbędne, narzędzia. Posiadając przytem zdolnego mechanika, możemy ręczyć za dobrą budowę maszyn; a zarazem uskutecznić szybko i dokładnie dane nam zlecenia. Prospekty i próbki szycia na każde żądanie udzielają się gratis.

KOENIGSBERGER et Comp.

Agencja Generalna na Wszęch Rosję i Królestwo Polskie.

PP. Komisanci kupujący en gros raczą zgłaszać się do kantoru przy tymże składzie.

(2—6)

—7549—(15,104)

Nowo otworzony zakład

K R O J U

Talm, wszelkich Paletotów jesiennych, Okryć zimowych, Szlop; Krynolin z turniurami, Baszłyków nowego fasonu. Przyjmują się też Suknie do szycia, ubierają się gustownie podług najnowszych żurnali, po niepraktykowanie małej cenie, jako to: od uszycia sukni gładkiej rs. 1 kop. 35, a z ubraniem rs. 2, od Salopy z podszyciem futra rs. 3 kop. 30. Tamże szyją się negliżyki, mankiety, kołnierzyki z krawatami najmodniejsze. Tam są także do sprzedania Mufka i Kołnierz piżmowcowe.—Ulica Trębacka, Nr domu 630, drugie piętro po lewej stronie.

Bajkowska.

(1—1)

—7618—(16,741)

Nieruchomość.



W dniu 28 Października (9 Listopada) 1868 r., o godzinie 2-giej po południu sprzedana zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549, w Wydziale II, przed W-nym Józefem Sadkowskim, Assessorem, Delegowanym **Nieruchomość** Nr. 2,513, w Warszawie, przy ulicy Kaczej położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 2094 kop. 48³/₄, jako zniżonego szacunku. Na wadium złożyć trzeba rs. 750. Warunki przejrzeć można u podpisanego w Warszawie, pod N-rem 549a zamieszkałego i w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału, Wydziału II. — Kajetan Wałowski Patron.

(1—1)

—7614—(D. W.)



MECHANIK zdalny do gospodarstwa, opatrzony chlubnymi świadectwami, skutkiem długiej choroby pozbawiony miejsca, uprasza serc litościwych o danie mu jakiegokolwiek zajęcia na wsi przy gospodarstwie, gdzie mógłby naprawiać w razie potrzeby zepsute maszyny, pełniąc obowiązki Pisarza prowentowego lub jakiegoś innego. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kroniki Rodzinnej“, ulica Mazowiecka Nr 1351, do Arnholda.

(1—2)

—7605—(16715)



Cztery Konie rassy ruskiej,

za pomierną cenę, do dnia 12 Listopada są do sprzedania. Bliższą informację powziąć można w mieszkaniu Pana Rostkowskiego, ulica Leszno, Nr 15 mowy.

(1—3)

—7621—(16,756)

OGŁOSZENIE O KOSMETYKU ODALISK.

Podaje się do wiadomości mieszkańców miasta Warszawy, oraz królestwa Polskiego, iż w skutem zapotrzebowania w wielkiej ilości Odalisku z różnych stron Królestwa, agenci ruscy i zagraniczni urządzają skład jego w Warszawie, u PP. „Komierowski et Comp.,” przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu Wojskowego, pod Nr 1245a. Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbytecznem byłoby wyszczególniać tu jego zalety. Nadmieniamy tylko, że użyty przez dzieci nie mające 10-ciu lat konserwuje skórę i oczyszcza z piegów w wieku późniejszym, spędza lekkie zmarszki, słoneczną spaleniznę, pryszcze, żółte plamy, wybiela twarz i posiada nieocenioną zaletę, osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu pozór młodej i świeżej skóry, własność niedostępna dotąd żadnemu kosmetycznemu Wynalazkowi.

Cena jednego flakonu rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50.

Główny Agent na Cesarstwo Ruskie; Dobrzański.



Powołując się na powyższe ogłoszenie, uwiadamiamy, że kosmetyk Odalisk znajduje się w naszym magazynie do sprzedaży. Panowie Fryzjerzy i utrzymujący sklepy perfum, mają zapewniony dobry rabat. Odalisku tego nabyć także można w Składzie Perfum Pani Jeckel, w domu przechodnim Roeslera w podwórzu.

KOMIEROWSKI et Comp.

Nowy-Świat, 67, pałac Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.
—6793—(15,190)

(5—8)



Niżej podpisany sprzedaje ze swych Owczarni **TRYKI** zdolne do rozplodu rasy Negretti i Rambouillet-Negretti. Osoby interesowane mogą bliższą wiadomość powziąć listownie. Kotlichowitz bei **Tost**—Kreis Gleiwitz—in Oberschlesien (Königreich Preussen).

S. Guradze.

(2—3) —7339—(16200)



Fortepian Orzechowy

o 7miu oktawach, (Sztuczflugel), z Paką, najnowszej konstrukcji, za pomierną cenę jest do sprzedania, i zamian się przyjmuje; oraz **PIANINO** o 7miu oktawach, do sprzedania lub do wynajęcia. Ulica Zielna Nr nowy 22, gdzie balkon, na 1m piętrze, od godziny 3ej z południa. (3—3) —7552—(16635)

PATENTOWANA FABRYKA

KAPELUSZY I CZAPEK

ORAZ

SKŁAD KAPELUSZY ZAGRANICZNYCH

F. WOJSZYCKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie.

Przysposobiła zapas odpowiednich na porę nadchodzącą dla dam Mufek, Kołnierzy i Czapek z baranek prawdziwych perskich, krymskich i bucharskich, oraz nowej materji angielskiej bardzo naturalnie imitującej baranek prawdziwy, a w cenie znacznej różnicy (niemniej znaczny wybór Baszłyków damskich w różnych kolorach i z ozdobnymi wyszywaniem, męskie, cywilne, wojskowe, studenckie i dziecinne, z którymi po cenach umiarkowanych poleca się łaskawym względem Prześwietnej Publiczności.

(1—1)

—7629—(16,749)

DONIESIENIE ZE SKŁADU ŚWIEC STEARYNOWYCH Z FABRYKI NEWSKIEJ W PETERSBURGU,

W Warszawie, przy ulicy Granicznej, Nr 14.

W celu większego rozpowszechnienia i tak już znanych u nas:

ŚWIEC STEARYNOWYCH NEWSKICH

postanowiono takowe z dniem 1 b. m., Panom handlującym tak miejscowym jak i prowincjonalnym, za stosownymi kaucjami **oddawać w komiss do sprzedaży.**

Oprócz tego do składu powyższego ciągle nadchodzą znaczne transporty Świec Stearynowych Newskich, które sprzedają się po **cenach najtańszych**, odpowiednich stosunkowo cenom fabrycznym petersburskim z odstępniem **rabatu** dla osób kupujących w większych partiach.

Przy kupnie lub zamawianiu znaczniejszych partji świec, mają sobie PP. Handlujący zapewnione **wszelkie możliwe ułatwienia.**

PP. Handlującym chcącym otrzymywać Świec Stearynowe z fabryki Newskiej w Petersburgu, w komiss do sprzedaży, udziela bliższych w tej mierze informacji

BERNARD DEKLER.

w Warszawie przy ulicy Granicznej, Nr 14.

(3-3) -7573-(16,640)

ZNACZNY TRANSPORT

N A F T Y

w najlepszym gatunku,

nadszedł do

Kantoru Ekspedycyjno-Komissowego

W. WIŚNIEWSKIEGO,

ulica Królewska Nr 39.

(1-1) -7605-(16711)



Dwa ZEGARY Angielskie szafowe,

tygodniowe, z których jeden bije kwadrans,

są do sprzedania w Zakładzie zegarmistrzowskim Jana **Pahl**, przy ulicy Senatorskiej,

w domu PP. Kanoniczek, pod Nrem 464 i 5, nowy 14.

(3-3) -7,528. - (16,531.)



Są do sprzedania każdego czasu cztery **KO-**

NIE uprzęgowe, z których dwa siwe rosłe, a

dwa gniade średnie, konie silne i zdrowe. Wi-

dzieć je można codziennie do 11 rano w Mi-

rowskich koszarach u Naczelnika Polowych Żandarmów,

wchód od Kościoła Ś-go Karola Boromeusza.

(1-3) -7612-(16,753)

**Potrzebny jest
ZARAZ**

L O K A L,

obejmujący Przedpokój, Dwa Pokoje i Kuchnię.

Uprasza się o złożenie stosownej wiadomości **na piśmie**

u Stróża Józefa, przy ulicy Długiej, Nr 25 nowy.

(3-3) -7506-(16536)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia na Tłomackiem, dom Bernszteina, Nr 739a,

5 Pokoi i Kuchnia,

do 1go Lipca 1869 r., za Rs. 275. — Tamże do sprzedania **8 LUSTER** w złożonych ramach i **MIEDŹ.**

(3-3) -7509-(16538)

KAŻDEGO CZASU

DO NAJĘCIA

przy ulicy Miodowej, Nr 490/1;

przy ulicy Rymarskiej, Nr 742;

w Aleach przy ulicy Instytutowej, Nr 1726L.

CZTERY LOKALE

W DOMACH

STANISŁAWA LESSERA

składające się z 5 do 6 Pokoi każdy, gruntownie wyrestaurowane, wyklejone kosztownymi obiciami, z urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami gospodarskimi, są do najęcia każdego czasu za bardzo przystępną cenę.

Oprócz tego jest do najęcia

OD NOWEGO ROKU 1869

Piwnica

wytynkowana, widna, opatrzona urządzeniem gazowym, przy ulicy Rymarskiej, Nr 742, zdatna na pomieszczenie magła, na skład owoców lub inny proceder.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub też u właściciela domu przy ulicy Miodowej, Nr 491.

OGRODY FRUKTOWE

w Aleach przy ulicy Instytutowej i Wiejskiej, są do **wydzierżawienia.**

Wiadomość u Rządcy domu Nr 1726L, przy ulicy Instytutowej i u Rządcy domu Nr 490/1, przy ulicy Miodowej.

(2-3)

-7488-(16,641)

Wiadomości Literackie.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

GEBETHNERA I WOLFFA,

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny następujące nowości:
Kraushaar Aleksander: O stanie konieczności w prawie karnem. (Osobne odbicie z Czasopisma prawniczopolitycznego). Kraków 1868. Kop. 50.

Maciejowski W. A.: Historia dawnych polskich miar i wag w zarysie od czasów najdawniejszych aż do końca XVIII wieku przedstawiona. (Odbitka z Ekonomisty za miesiąc Kwiecień, Maj i Czerwiec r. 1868). Kop. 22 1/2.

Maciejowski W. A.: Rzut oka na tak zwane Dygesta Rossyjskie swod czasom rossyjskiej imperii, z króciutnem spomnieniem stosunku ich do Dygestów Rzymskich, tudzież do prawodawstw dziś w Europie najznakomitszych. (Osobne odbicie z Czasopisma prawniczopolitycznego). Kraków 1868. Kop. 22 1/2. (3—3) —7395—

Książki po niższych cenach.

Arago Jakób. Od bieguna do bieguna i dwa Oceany. Wspomnienia z podróży, obrazy i szkice żeglarskie. 2 tomy. Cena poprzednia rs. 4 **obecnie rs. 1 kop. 50.**

Droga do nieba. Dzieło kardynała Bony, w rodzaju Tomasza a Kempisa, tłumaczone z łacińskiego przez X. A. S. Krasieńskiego, Biskupa Wileńskiego Ś. Teologii Doktora. Cena poprzednia kop. 90, **obecnie 50 kop.**

Goehling Dr. Lekarz i poradnik włościański, czyli jak zapobiegać chorobom i jak je leczyć środkami prostymi pod niebtyność lekarza. Cena poprzednia 60 kop.; **obecnie 25 kop.**

Korzeniowski Apollo Nałęcz. Komedja, dramaty w 3-ach aktach i Strofy oderwane. Cena poprzednia rs. 1 kop. 35, **obecnie 30 kop.**

Kraszewski Józef. Dziś i lat temu trzysta. Studium obyczajowe. Charakterystyka Reja z Nagłowic. Cena poprzednia rs. 1; **obecnie 40 k.**

Kraszewski Józef. Kopciuszek. Powieść w 6-ciu tomach. Cena poprzednia rs. 5; **obecnie rs. 1 k. 50.**

Niewiarowski Aleksander. Galeria konkurentów i konkurentek. Cena poprzednia 70 kop. **obecnie 15 kop.**

Przechadzki po Wilnie i jego okolicach, przez Jana ze Śliwina. Wydanie drugie poprawne dopiskami uzupełnione i planem miasta ozdobione. Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie rs. 1.**

Tripplin. Dziennik podróży po Litwie i Żmudzi 2 tomy. Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie 60 kop.**

Tripplin. Wycieczki Lekarza Polaka po własnym kraju, 4 tomy. Cena poprzednia rs. 5 k. 40 **obecnie rs. 1.**

Za przesyłkę pocztą dolicza się do każdego rubla 10 kop. Zapisujący wszystkie książki razem, kosztów pocztowych nie ponoszą. Skład główny w Księgarni i Składzie Nót **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 1 nowy.

(9—15)

—6043—

DONIESIENIA.

— Zarząd Drogi Żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, że przedmioty przez pasażerów na stacjach i w wagonach pozostawione, odebrane być mogą, po udowodnieniu własności, od zawiadowcy stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów, są do przetrzeżenia u zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol. (2—3) —7161— (Dz. W.)

Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułów 3go i 11go Miasta Warszawy.

Ponieważ ogłoszona na dniu 30 Września (12 Października) r. b., Licytacja Altany blachą żelazną krytej, przy Ujeżdżalni w Saskim Ogrodzie znajdującej się, nie przyszła do skutku, przeto na mocy rozporządzenia Magistratu Miasta Warszawy z dnia 15 (27) Października 1868 r., za Nr 21943/2186, odbędzie się powtórna dnia 31 Października (12 Listopada) r. b., o godzinie 1szej z południa, Licytacja in plus, na sprzedaż za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, rzeczonyj Altany, na rzecz należności miejskich, a to od niższej ostatecznej ceny, to jest od summy Rs. 200, z warunkiem oczyszczenia ściany Ujeżdżalni do której Altana przytyka). Wzywa więc chęć kupna mających, o zgłoszenie się w tym celu na grunt, w czasie wyżej oznaczonym. (2—3) —7569—(D. W.)

PRALNIA CHEMICZNA

M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Njecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem płam: z jedwabiu, aksamitu, atlasu, wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, oraz rękawiczek glansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.

(3—0)

—7444—(16,430)

➔ Potrzebna jest **PANNA** kompletnie uzdatniona do kroju sukien damskich; oraz **PANNY** do nanki, ze wszystkiem, do nowo utworzonego Magazynu Strojów Józefy Ziółkowskiej, przy ulicy Niecałej pod Nr 3 nowym. — Tamże przyjmują się Kołdry i Bielizna do szycia i wszystko, co służyć może do Strojów i Negliżu. Tenże Magazyn przysposobił na nadchodzącą porę znaczny zapas Kapeluszy, Czapków, Kapturów, Baszłyków i t. p., podług najświeższej mody i sprzedaje po cenie jak najprzystępniejszej. (3—3) —7464—(16,455)

OCZEKIWANE KURACYJNE WINOGRONA,

Badeńskie i Węgierskie

znacznie słodsze od poprzednich, otrzymał Skład Win i Delikatesów **W. Chociłszewskiego**, w domu W-go Bayera, Krakowskie-Przedmieście i w ogrodzie Saskim, sprzedaje takowe po zupełnie umiarkowanej cenie. Dla abonujących miesięcznie, następuje się rabat. Otrzymał także Brzoskwinie, Ananasy, Arbuzy, Melony, dobór różnych owoców, Buljony wyborowe, **Masło** świeże i Wina Elisiejewskie.

(10—11)

—6203—(12,925)

Kołnierz Bobrowy

do Pałta lub Płaszczu wojskowego, jest do sprzedania za niską cenę, u Kuśnierza Lipińskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1292 (24). (2—3) —7447—(16,433)

Kantor Stręceń Służących,

przy ulicy Podwał Nr 295, gdzie Główna Kontrola. Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż utworzony w dniu 8 (20) Września r. b., tenże Kantor przyjmuje zapisy na wszelkiego rodzaju Stugi, takowe lokuje tylko z dobrmi świadectwami. Dostarcza także Rządców, Ekonomów, Pisarzy procentowych i innych Oficjalistów z kaucjami i bez kaucji. Przyjmuje pisanie Prośb w różnych językach, przepisuje Rękopisma i t. p. zamówienia, a które załatwia z największą starannością. — **F. M. Dąbski.**

(3—3)

—7453—(16,457)

FENIGSTEIN I S^{KA}

Egzystując już **wiele lat** tu w miejscu jako **kupecy stale**, i posiadając już tem samem **zaufanie** Szanow. Publiczności, pozwalamy sobie niniejszem donieść, żeśmy obecnie otrzymali i to z renomowanych i znanych Fabryk, mianowicie: **Holenderskich, Bielenfeldskich, Saskich, Willnerowskich** i t. p., znaczną partję **czysto lnianego płótna, nakryć stołowych i bielizny gotowej**, a przez dość długie i ciągle stosunki, jakie mamy z fabrykantami wyżej wspomnianych fabryk, wyjedналиśmy sobie, iż nam towary swoje daleko taniej oddają jak wszystkim innym, co stawia nas w możności towary nasze oddawać **po niesłychanie tanich cenach**,

a CO JEST FAKTEM PRAWDZIWYM.

Firma nasza przez lat tyle tu w miejscu egzystująca, dała już Szanownej Publiczności dość dowodów swej rzetelności, tak co do **PRAWDZIWOŚCI, SWIEŻOŚCI** oraz **CZYSTOŚCI** towaru, jak sumiennej miary i niesłychanie taniej ceny.— Pochlebiamy więc sobie, że Szanowna Publiczność jak dotąd, tak i nadal Swem zaufaniem zaszczycać nas raczy, zaopatrując się w potrzebne Jej, a zawsze świeże, dobre i tanie towary, o które ciągle starać się będziemy.

Lokal sprzedaży znajduje się wyłącznie tylko na Krakowsk.-Przedmieściu w hotelu Europejskim, w Sklepie, przy bramie, wchodząc do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

PREIS-COURANT (CENNIK) STAŁY.

	Rs. kp.		Rs. kp.
Angielski Perkal, w dobrym gatunku, łokieć	— 12	sztuka Saskiego płótna,	7—25
1/2 tuzina Serwet stołowych,	1—30	sztuka Wilnerowskiego płótna	10—50
1/2 tuzina deserowych serwet	— 60	sztuka Irlandzkiego płótna	9—75
1/2 tuzina Chustek do nosa	— 80	sztuka Bielenfeldskiego płótna	14 —
1/2 tuzina prawdziwych Francuz. chustek batyst.	1—40	sztuka weby Irlandzkiej na 14 koszul	17 —
Partja czysto lnianych koszul damskich, jak		sztuka weby Bielenfeldzkiej	22 —
i męzkich, ręcznej roboty, z cienkiego		sztuka weby Willnerowskiej	24 —
gatunku, sztuka po	1—35	sztuka weby Rumburskiej	22—50
1/2 tuzina ręczników	1 —	szt. weby Holend. nitka trzy razy kręcona	25 —
Kalesony z dobrego płótna sprzedajemy bardzo tanio		Prawdziwego Belgijskiego koronnego płótna	— 50
1/2 sztuki Szlązkiego płótna	6 —	1 1/2 szerokie, łokieć po	
1/2 sztuki Hollenderskiego płótna	7—50	Sprzedajemy też i na łokcie, po cenie sztukowej	
Prawdziwe Angielskie kołdry pikowe, z dobrego gatunku sprzedajemy po bardzo niżonych cenach, oraz prawdziwe kołdry angielskie welnianie , począwszy od 4-ch rsr. i wyżej.			
Garnitury na 6 i 12 osób, najpiękniejsze „ Double Damast “, oddajemy też po bardzo niskich cenach.			
Również posiadamy partję batystowej Hollenderskiej weby , którą oddajemy po niesłychanie przystępnych cenach.			
Flanela angielska w różnych kolorach na spódniczki lub na kaftaniki męskie, sprzedają się bardzo tanio.			
Firanki łokieć od kop. 25, oraz sprzedają się Firanki upasowane, po cenach nader przystępnych.			
Obstalunki na prowincję, począwszy od rs. 25, załatwiane będą sumiennie i akuralnie.			

—6426—(17,200) (Dz. W.)

OKRYCIA DAMSKIE.

Nowy transport Okryć, oraz Kaftaników damskich, odznaczających się nowością fasonów i różnych materiałów, otrzymał w tych dniach z zagranicy i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych

MAGAZYN OKRYĆ

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzymańskich, pod filarami.

(3—6)

—7460—(16,445)

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA,

NA NOWYM-SWIECIE W DOMU ZARZĄDU WOJSKOWEGO
WPROST KOPERNIKA,



posiada Maszyny do szycia białej ulpszo-
nego systemu Wheelera i Wilsona z fabry-
ki Hamburgskiej Pollack, Schmidt et Comp.,
szyjące podwójną stębnówką i takowe
sprzedaje od 75 rs. i wyżej. Wyższa cena
zależy od wykwintniejszej roboty stolar-
skiej i szkatułki na maszynę. Do każdej
maszyny dodaje się bezpłatnie wszystkie
przyrządy, pomiędzy którymi znajduje się
nowo wynaleziony obrębacz na dziesięć
różnych szerokości.

Maszyny Krawieckie z fabryki
Planera i Kaysera, Singer et Comp. i Hovego
w New-Yorku.

Maszyny szewckie uznane za naj-
praktyczniejsze z fabryki T. Orth et Comp.
w Lipsku.

Maszynki ręczne do poruszania za pomocą ręki lub nogi ze stolikiem
lub bez stolika od 25 rs. z fabryk Paryzkich i Hamburgskich.

Maszyny Tamburkowe dla czapników z fabryki Wilcose, Gibbs
et Comp. w New-Yorku.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, jedwab,
nici i bawełna, białe, czarne, kolorowe.

Gwarancja na rok jeden.

Skład posiadając uzdatnionego Mechanika, przyjmuje do naprawy
maszyny do szycia wszelkich systemów i takowe uskutecznia w naj-
prędszym czasie.

Nauka szycia stosownie do życzenia udzielana w zakładzie lub
w mieszkaniu kupującego bezpłatnie. Ułatwienie nabycia maszyny
mniej zamożnym przez rozłożenie wypłaty na raty miesięczne.

ZAWIADOMIENIE O ŚWIEŻO NADESZŁYM TRANSPORCIE TOWARÓW LNIANYCH I NAKRYĆ STOŁOWYCH,

Na Krakowskim-Przedmieściu, drugi dom od kolumny króla Zygmunta, naprzeciw Nowego Zjazdu
w domu W-go Dobrycza, Nr 455.

Od czasu otworzenia Składu naszego, staraliśmy się zaopatrywać go towarem w najlepszym gatunku i w umiarkowanej cenie. Dla tej też przyczyny cieszymy się uznaniem i względami Szanownej Publiczności, w skutek czego mogliśmy rozwinąć nasze stosunki; zawarliśmy układy z najznakomitszymi fabrykami, a poprzestając na małym stosunkowo zysku, oddajemy towary taniej, aniżeli gdziekolwiek. Załączony poniżej cennik najlepiej o tem przekonana. Nie głosimy o tem, jako o niezwykłym zdarzeniu, uważając tego rodzaju postępowanie, jako nasz obowiązek. O gatunku i stosunkowej wartości przekona się każdy, kto do składu naszego wejść raczy. Ktoby zaś chciał towary rozsprzedawać z zapowiadaniem obniżeniem 15%, niech nabędzie w naszym Składzie, po naszych cenach, a jeszcze odprzedając, zysk dla siebie znajdzie, nie oznaczamy krótkotrwałych terminów, nie nazywamy centych trafunkowemi ale utrzymamy je do tej pory, dopóki Szanownej Publiczności podoba się zaszczycać nas swoim zaufaniem.

CENY STAŁE:

- 1/2 tuzina chustek płóciennych od kop: 90, i drożej.
1/2 tuzina prawdziwych chustek batystowych, od rs: 1 k: 40, i drożej.
1/2 tuzina ręczników, rsr. 1, i drożej.
1/2 tuzina serwetek deserowych kop: 60, i drożej.
Garnitur na 6 osób do herbaty rs: 1 kop: 60, i drożej.
Garnitur stołowy na 6 osób rs: 2 kop. 80, i drożej.
Garnitur stołowy na 12 osób „Damast“, od rs. 6, i droż.
Serwety białe i kolorowe na stół od rs. 1, i drożej.
Pół tuzina serwet stołowych po rs. 1 kop. 25 i drożej.
Obrusy kaszmirowe w różnych kolorach, od rs. 1 kop. 50 i drożej.
Obrusy na łokcie białe od 37 1/2 kop. do 45 łokcie.
Sztuka domowego płótna (40 łokci), nitka podwójnie kręcona rs. 7, i drożej.
Sztuka płótna prawdziwego Belgijskiego (łokci 54) od rs. 10.
Sztuka prawdziwego płótna Saskiego (60 łokci) od rs: 10 kop. 50 i drożej.
Sztuka płótna prawdziwego Wilmerowskiego nitka podwójnie kręcona (60 łok. od rs. 11. i drożej.
W Składzie tym znajduje się znaczna partja cienkiej weby Hollenderskiej, która sprzedaje się od 27 do 65 rs. — Także dostać można najcieńszych nakryć Holenderskich na 6, 12 i 24 osób, w najpiękniejszym gatunku, i po umiarkowanej cenie.

Weba ponsowa na wysypki sprzedaje się bardzo tanio.

Wyroby sprzedają się na pół sztuki i na łokcie.

Obstalunki na prowincję ekspedują się, jeżeli artykuły zakupione wynoszą rsr. 50 za opłatą pocztową.

Kupującym w składzie naszym za rs. 100, odstępujemy znaczny rabat.

Za prawdziwość płótna i rzetelność miary, poręcza.

HOLENDER D. KUTNER.

(3-3) 7282-(15749)

Pasta i Syrop z owocu Arabskiego, zwanego Nafé P. Delangrenier.

50 Lekarzy Szpitalów Paryżkich Professorów Fakultetu Medycznego poświadczyło skuteczność i wyższość tego lekarstwa nad wszelkie inne dla wyleczenia katarów, grypy, zapalenia gardła i piersi.

Raccahout Arabskie P. Delangrenier.

Środek ten potwierdzony przez Paryżką Akademię Medyczną, leczy słabości żołądka i kiszki, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej i chorób epidemicznych.

W Paryżu na ulicy Richelieu, 26; w Warszawie jedynie w Składach Materiałów Aptecznych Wgo Gallego i Ludwika Spiessa.
(5-24) —6678—(17511)

Zawiadamiam PP. Właścicieli Owczarni, że już nie mieszkam w Friedenau, lecz w Królewcu — Theaterplatz
Nr 5c. — **Hs. Moser**, Dyrektor Owczarni
(2-2) —7336—(16181)



Żąda się Reprezentanta

do sprzedaży Wina Bordeaux,

mogącego ofiarować rękomię.
Warunki bardzo korzystne. Rękomię wymaga się koniecznie zgłosić się do P. Emila Péraire, 31bis rue de l' Arsenal à Bordeaux.
(12-0) —6390—(14258)

Maty Kokosowe

do obcierania nóg; **Podeszwy Korkowe** połączone z filcem i skórą, oraz czysto korkowe; **Dywaniłki** angorowe przed łóżka i do powozów; poleca Magazyn Galanteryjny **D. Szeifsteina**, ulica Miodowa, dom Grabowski Nr 495 (3).
(2-2) —5756—(16637)



Z przyczyną wyjazdu są do sprzedania

Meble Orzechowe,

z wełnianem pokryciem; oraz różne **Sprzęty Gospodarskie**, za pomierną cenę. Wiadomość przy rogu ulicy Brackiej i Widok pod Nr 1579 (nowy 1), u Stróża.
(3-3) —7522—(16534)